

# O STAROSTWACH

w POLSCE

do końca XVIII wieku

Z DOŁĄCZENIEM

WYKAZU ICH MIEJSCOWOŚCI

SKREŚLIŁ

**Aleksander Wejnert.**

MAG. PR. I ADMINISTRACYI.

NAKŁAD AUTORA.

WARSZAWA,

W Drukarni Jana Noškowskiego,

Mazowiecka Nr. 11,

1877.

# **O STAROSTWACH W POLSCE.**



# O STAROSTWACH

w POLSCE

do końca XVIII wieku

Z DOŁĄCZENIEM

WYKAZU ICH MIEJSCOWOŚCI

SKREŚLIŁ

**Aleksander Wejnert.**

MAG. PR. I ADMINISTRACYI.

---

**NAKŁAD AUTORA.**

---

WARSZAWA,

W DRUKARNI JANA NOSKOWSKIEGO,

Mazowiecka Nr. 11.

1877.



86 299274

Дозволено Цензурою  
Варшава, 23 Августа 1877 г.

B 3-4

Do korzystania  
w czytelni

K

86/135/10-1114

WIELMOŻNEMU KS. ADAMOWI  
**JAKUBOWSKIEMU**  
**KANONIKOWI**  
KATEDRALNEMU METROPOLITALNEMU  
WARSZAWSKIEMU,

B. CZŁONKOWI RADY WYCHOWANIA, WIZYTATOROWI SZKÓŁ,  
PREZESOWI KOMITETU EGZAMINACYJNEGO,  
P. O. DYREKTORA HONOROWEGO BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ  
WARSZAWSKIEJ,  
CZŁONKOWI TOWARZYSTWA NAUKOWEGO KRAKOWSKIEGO.

na pamiątkę:

50-letniego obchodu Jego Kapłaństwa i zasług 60-letnich na  
polu naukowem położonych.

NINIEJSZĄ PRACĘ

WDZIĘCZNY UCZEŃ

ofiarował.



Z przeszłości naszej bardzo szczupłe dotąd posiadamy wiadomości o starostwach. W nowszych nawet poważnych i właściwych dziełach ani jednego słowa o nich nienapisano. Kiedy zaś cała Rzeczpospolita Polska była zasiana starostwami, a księgi nasze źródłowe tysiące ich przytaczają, bez wymieniania miejscowości, czasami nawet bez imienia i nazwiska starostów, co jak wiadomo nadzwyczaj utrudnia wyjaśnienie czynów naszego rycerstwa i części kraju w której przebywało; kiedy wreszcie nikt dotąd z pisarzy naszych, nie odważył się na określenie geograficzne wszystkich starostw w całej Rzeczypospolitej Polskiej dla ogromu pracy; przekonani doświadczeniem, iż ten zbiór tyle potrzebny jest dla pracujących na niwie dziejowej; ośmieliliśmy się podjąć ten mozoł w tym zamiarze, że chociażbyśmy wszystkich nomenklatur starostw nie zebrali, zawsze pierwszy początek zrobimy, poza-



stawiając następcom ich dopełnienie. *In magnis voluisse sat est.*

Owoc naszych usiłowań pod względem geograficznym, już szczegółowo sposobem abecadłowym ogłosiłiśmy w skróconej Encyklopedyi Orgelbrandów. Tu należy nam jeszcze wyjaśnić szczegółowy pogląd historyczny na stanowisko, jakie w Polsce urząd starostów i części kraju zwane starostwami zajmowały.

Jak wiadomo cała Rzeczpospolita była głównie podzieloną na Prowincye, księztwa, województwa, ziemie i powiaty. Podział ten jako polityczny, administracyjny i sądowy, mniej więcej stały, przetrwał stosownie do rozwoju historycznego, aż do końca XVIII wieku. Lecz cały obszar ziemi Polskiej ulegał jeszcze w odległej przeszłości innym drobniejszym podziałom, które jako ustawicznie się zmieniające co do obrebu; tem większą trudność wykazują pod względem geograficznym. Spisujący bowiem dawniej akta, nie wyłączając nawet metryk i ksiąg grodzkich lub miejskich, nie zadawali sobie pracy, aby miejscowość o którą głównie idzie w dowodzie, ściśle określić i oznaczyć. Przytaczano nomenklaturę starostwa, wójtostwa, sołectwa, wybraniectwa, folwarku,

koninstwa, ciwunostwa, zaścianka i t. p. gruntów, ale bynajmniej nie troszczono się w wypisaniu, gdzie one leżały: w jakim województwie, powiecie lub Ziemi. Jeżeli zaś dodamy do tego tę jeszcze trudność, iż bardzo wiele tych nomenklatur, bywało jednakowo nazwanych po różnych województwach i Ziemiach, będziemy mieli ogólny obraz o trudnościach, jakie dotychczas dla piszących i archiwistów powstają, w wyszukaniu żądanych miejscowości. Skoro więc mamy już dosyć ustalony podział kraju na prowincye, wdzstwa, Ziemie i powiaty, obecnie zadaniem naszym być powinno, abyśmy i powyższe drobniejsze części kraju, starali się ile można ściśle oznaczyć.

Miedzy wszystkimi tego rodzaju częściami Ziemi Polskiej, najważniejszymi były starostwa, bo cała administracya wewnętrzna kraju, ostatni szczebel sądownictwa, cała egzekucya praw sejmowych i władz pośrednich w kraju, głównie się opierały na urzędzie starościńskim. Że zaś starostwa jako urzędy zważając, były rozmaite i uposażenia ich były nadzwyczaj zmienne, gdy wreszcie cała obrona kraju głównie opierała się na nich, dlatego żeby gruntownie tak ważny

podział kraju i urząd wyjaśnić dokładnie  
winniśmy określić:

- 1 Zkąd i kiedy starostwa powstały i dla  
czego tak nazwane
  - 2 Jak się dzieliły
  - 3 Jak się tworzyły lub niknęły
  - 4 Kto je rozdawał i jakim sposobem
  - 5 Komu mogły być udzielane
  - 6 Jakim sposobem utracano je
  - 7 Kto i jakie dochody pobierał z sta-  
rostw.
  - 8 Obowiązki starostów
  - 9 Zaciąganie i spłacanie długów na sta-  
rostwach opartych
  - 10 Jak były zarządzane
  - 11 Sądy Lustratorskie
  - 12 Dzieje ogólne starostw.
-

## I.

### Początek i nazwa Starostw

Już Czacki mówiąc o Litewskich i Polskich prawach (1) uważa starostów ze stanowiska czysto ekonomicznego i wprost się wyraża „że każdy starosta był zgoła ekonomem co do zarządu dóbr.“ Tak niskie znaczenie i tak sprzeczne z dziejami kraju oraz z zdaniem najpoważniejszych naszych dziejopisarzy, wreszcie z wszystkimi lustracyami jakie w setnych odpisach w Warszawie znajdują się, zmusza nas, abyśmy mylnie co do tego zdanie Czackiego sprostowali.

Wiemy z przeszłości naszej jak daleko potężny oręż Chrobrego w różnych stronach i krajach berło Polskie rozszerzał. Nie dosyć jednak, iż zawojował kraje w Pomeranii,

---

(1). Tom I str. 268 p wydania Raczyńskiego.

Kaszubach, Brandeburgii, Czechach, Morawii, i t. d. niedosyć że granice podbitych dzielnic słupami żelaznemi pooznaczał; przeznaczył Monarcha przewidując, iż nowo podbite kraje bezzawodnie napadać będą Polskę, starał się przy rzeczonych granicach takowe ubezpieczać, przez wystawianie zamków obronnych i stanowienie stałej straży do ich pilnowania. Kadłubek, Długosz i Kromer na jedno się zgadzają, że na tych zamkach poosadzał z żołnierzami starostów i o nym pewne wsie ponadawał a ci jak Kromer mówi“ powinni byli straże nocne odprawiać, i materyałów ileby potrzeba było na poprawę zamków tychże przysposabiać. Postanowił ktemu pewne daniny zboża dla żywności pilnujących ludzi, sam zaś król często pomienione zamki i starostwa osobiście objeżdżał, aby niedowiarstwa, jakimkolwiek sposobem jeszcze pozostałe, uprzętał i zwady albo kontrowersye o krzywdy między ludźmi rozsądzał.“ Otóż mamy najdokładniej wyświecony początek tych urzędów i części kraju a wreszcie i niektóre obowiązki starostów. Ze przykład Bolesława Chrobrego skutecznie oddziaływał, widzimy to zaraz w następnych panowaniach. Oto Naruszewicz tak obszernie i gruntownie opisujący dzieje Polski do r. 1386 naznacza

już liczbę zamków podbitych lub wystawionych po tę epokę 78. Jeżeli zaś dodamy do tego opuszczone w nim: zamek Lelowski w r. 1244, Płocki w r. 1262 i Warszawski około r. 1252 zbudowane, a nadto 40 Zamków przez samego Kazimierza W. bądź nowo wzniesione bądź naprawione (2); jeżeli wreszcie do powyższych zaliczymy 10 zamków zniszczonych zupełnie przez Prusaków około r. 1217 jako to: Grudziądz, Wąpsko, Pokrzywno, Wielsąż, Kolno, Kuda, Kcyń, Głębokie, Turzno, Pień i Płot (3) to otrzymamy dość pokaźną liczbę 131, która dowodzi jak następnie po Chrobrym panujący w Polsce oceniali ważność tego pomysłu.

Że je wystawiano celem obrony, bądź od nieprzyjaciół zagranicznych, bądź od wichrzycieli wewnętrznych, nie potrzebujemy dodawać. Tak więc nie zasada ekonomiczna była pierwotnie powodem do powstawania starostw, ale wyłącznie w celu militarnym

---

(2) Oto ich nazwy: Poznański, Kaliski, Sandomierski, Niepołomicki, Lubelski, Lwowski niższy i wyższy, Pyzdrowski, Sieradzki, Wieluński, Łęczycki, Kolski, Szydłowski, Przedborski, Brzeziński, Bolesławski, Płocki, Ostrzeszowski, Przemyślski, Lanckoroński, Bendziński, Lelowski, Czorsztynski, Ojcowski, Solecki, Zawichostski, Korczyński, Koniński, Nakielski, Międzyrzecki, Kruświcki, Złotoryjski, Bydgoski, Lubaczowski, Trębowski, Halicki, Kościański, Oświęcimski, Rawski, Wyszogrodzki.

(3) Szulca o „Znaczeniu Prus Dawnych str. 66.

dla obrony od napaści nieprzyjaciół. Odczytawszy wreszcie setki lustracyi, dotykalniej się jeszcze na każdej niemal karcie o tem przekonać można. Po Kazimierzu W. z równą troskliwością królowie Polscy a szczególnie Zygmunt August wstępowali pod tym względem w ślady Bolesława Chrobrego.

Jeżeli więc powstanie samo starostw już wyjaśniliśmy, łatwiej nam będzie udowodnić z kąd nazwa samego urzędu powstała. Jedni jak Duńczewski wywodzi ją od starania się co do całości zamku, jego obrony i utrzymania. Chodakowski a właściwie Czarnocki Adam mniema, że wszyscy Słowianie byli podzieleni na setnie albo sta. Inni wreszcie pisarze przytaczają iż obierano na starostów zwykle osoby starsze wiekiem i doświadczeniem. Lecz po co te wszystkie nakręcania poco te filologiczne wywody? kiedy wiedząc dlaczego ten urząd powstał, możemy najprościej sposobem dojść źródła tej nazwy. Kromer bowiem opierając się na Długoszu i Kadłubku wyraźnie przytacza, że Chrobry na Zamkach poosadzał starostów z żołnierzami. Jużćie inaczej być nie mogło, aby w jakim Zamku obronnym nie było stałej załogi. O ile zaś z lustracyi i innych wiarogodnych dowodów przekonał się, zawsze w ta-

kich Zamkach bywało najmniej 100 żołnierzy; czyli, iż cały garnizon a jak dawniej zwano rotą, była ze stu żołnierzy złożona, czyli wreszcie że starosta był przełożony nad stu rotą. Oprócz tego wywód nasz popierają same nazwy łacińskie capitaneus i praefectus. Pierwsza oznacza głowę czyli naczelnie dowodzącego, od wyrazu caput, druga zaś tego, który jest przełożonym nad stu rotą. Łacińskie więc nazwy w niczem nie osłabiają naszego twierdzenia, które opierając się na dziejach, lustracyach i najpoważniejszych historykach naszych, zmusza nas do wypowiedzenia tej gorzkiej prawdy iż: czas jest wielki, abyśmy raz ostatecznie nie męczyli już więcej papieru i druku temi filologicznemi wywodami.

W szczegółowem wyżej przytoczeniu Kromera, najdotykałniej przebiega się pierwotne określenie starostw. I tak, Chrobry dla utrzymania Zamku „ponadawał pewne wsie“ aby z nich ludzie dowozili żywność dla załogi, materiały do utrzymania samych budowli zamkowych, odbywania straży czyli czujności w nocnej porze, zgoła do tego wszystkiego cokolwiek utrzymanie załogi i obrona samego Zamku wymagały. Otóż mamy najdokładniej określone znaczenie pierwotne



starostw, to jest iż był to pewien okrąg ziemi mniejszy od powiatu obejmujący w sobie dobra, wsie, folwarki i t. p. grunta dla utrzymania zamku początkowo przeznaczone własnością Rzeczypospolitej będące.

Z powyższego przytoczenia Kromera mamy także przekonanie, że Bolesław Chrobry często pomienione zamki i starostwa osobiście objeżdżał, aby niedowiarstwa w religii jakimkolwiek sposobem jeszcze pozostałe uprzętał i „zwady o krzywdy między ludźmi rozsądzał.“ Wiemy z dziejów jak świeżo za tego króla była zaprowadzona Religija Chrześcijańska w Polsce. Przeciąg czasu lat kilkunastu nie wystarczał, aby była nowa wiara gruntownie w niej ustalona, w tak obszernem państwie jaką była Polska za czasów Chrobrego. Nadto kraj otoczony był zewsząd pogańskimi narodami i świeżo podbitymi, tem więcej przeto wymagała czujności sama obrona Zamku i całej załogi oraz mieszkańców wsi sąsiednich, co mieli ustawiczny przystęp do Zamku. Jeżeli zaś wiemy, że za czasów Chrobrego mniej więcej było około 80 zamków, żeby więc często je objeżdżać w powyżej wyrażonych celach, to tylko tak dzielny i sprężysty Monarcha jak Chrobry mógł być to wykonać.

Z określenia wreszcie Kromera, że król ten zwady i krzywdy między ludźmi rozsądzał, nabieramy przekonania, że w zamkach za Chrobrego już się odbywały pewnego rodzaju sądy, pierwotnie królewskie a następnie przez przełożonych nad zamkami wykonywane. Otóż mamy początek sądów grodzkich, urzędu starościńskiego i znaczenie starostw grodowych.

W późniejszym rozwoju państwowym, nomenklatury starostw grodowych bywały pospolicie nadawane od Zamków gdzie sądy się odbywały; zaś w niegrodowych od miast zamożniejszych lub większych wsi, jakie w swoim obrębie obejmowały. Że zaś odrywano dobra od jednych starostw do drugich albo na oddzielne dzierżawy czyli tenuty, ztąd największe trudności, następnie potworzyły się, dla chcących ściśle oznaczyć, z jakich dóbr dane starostwo w żądanym czasie składało się. Trudności te w XVII i XVIII wieku zolbrzymiały jeszcze skoro same obręby graniczne starostw, znajdowały się czasami w dwóch powiatach a nawet zdarzało się iż bywały położone w dwóch sąsiednich województwach. Nigdzie bowiem w prawach naszych nie znajdujemy przepisu, jaka ma

być stała rozległość starostw, bo to wyłącznie zależało od łaski Królewskiej i od wielkości zasług obdarowanych.

---

## II.

### Podział Starostw

*Grodowe—Przygrodowe—Niegrodowe—Pograniczne—Sumowne—Tenuty—Ekonomie.*

Pierwotnie jak widzieliśmy poprzednio były tylko starostwa grodowe. W następnych jednakże czasach, za wzrostem ludności w Polsce a szczególnie przy ciągłych niemal wojnach, Panujący zaczęli wynagradzać dobrami i ziemią tych wszystkich, co krew za kraj przelewali, lub w rozmaitych usługach Rzeczypospolitej, na urzędach lub dygnitarstwach odznaczyli się. Nadawali więc im na dożywocie po różnych stronach kraju, inne dobra królewskie, bądź już zagospodarowane, bądź też czyste grunta dla zakładania wsi lub miast, jak kogo stać było, z uwolnieniem na znaczny przeciąg czasu od wszystkich danin, lub podatków skarbowych

i krolewskich. Te ostatnie osady przeżywa-  
no przy lustracyach *słobodami*; Ztąd powsta-  
ły także starostwa *niegrodowe*, które lubo podo-  
bnie jak grodowe zarówno mogły się były roz-  
ciągać co do obszerności ziemi, inne jednak  
miały zupełnie przeznaczenie, jak o tem mó-  
wiąco obowiązkach starostów niegrodowych  
poniżej wykażemy. Tu tylko uważamy za  
potrzebne dodać, iż obszerność ich była roz-  
maitą. Składały się czasem z miast kilku  
lub jednego, z kilkunastu lub kilku wsi  
i folwarków, czasem z paru wiosek tylko  
a nawet z jednej, bo to zależało od wielkości  
zasług jakie obdarowany położył. Po zupeł-  
nem rozwinięciu się stanu rycerskiego w Rze-  
czypospolitej, kiedy szlachectwo stanowiło  
główny warunek do posiadania urzędów,  
kiedy zasługa za Jagiellonów nadawała tyl-  
ko pole do otrzymania takowych; wów-  
czas starostwa grodowe i niegrodowe rozda-  
wano tylko samej szlachcie. I wtedy to usta-  
liła się ta nazwa, iż był to *panis bene meren-  
tium*. Ze zaś nie wszyscy co krew przelewali  
za kraj byli szlachtą, a królowie Polscy, gdy  
mieli przez panów Rad o tem poświadczone  
dla wspaniałości majestatu swego, obowią-  
zani byli wynagradzać takowych; wówczas  
mniejsze okręgi ziemi jakoto: wójtostwa,

folwarki, zaścianki, mojzy, wreszcie kilka lub jedną włókę, nadawali na dożywocie zasłużonym. Tysiące takich nadań spostrzegamy w metrykach, a głównie z nich się przebija, iż dla zachęty innych do obrony kraju i wynagradzania usług dla Rzeczypospolitej i króla wyświadczonych, takowe udzielałi.

Oprócz grodowych i niegrodowych były jeszcze starostwa *Pograniczne*. Ciągłe napa-  
dy od wschodu i południa przez Tatarów, stały się powodem, iż za panowania króla Ludwika, ustanowiono na zamkach pogranicznych a zwłaszcza Ukraińskich starostów pogranicznych, którzy nieodstępnie mieli w Zamkach przebywać i z nich niemogli się nigdzie wydalać bez szczegółowego zezwolenia samego króla. Kiedy zaś baczność ta nader skuteczną się okazała, a za następnych panowań granice od strony Moskwy, Czech, Szlązka i od południa przez Turków, również były ciągle niepokojone, rozciągnięto takich starostów po wszystkich Zamkach pogranicznych na całym obszarze Polski. Urzędnicy ci równie jak grodowi musieli być koniecznie szlachtą, rodowici Polacy lub Litwini i *bene possessionati* to jest własne znaczne dobra mający. Oprócz tego musieli

szczególową przysięgę składać: że wiernie strzedz będą Zamków, utrzymywać bezpieczeństwo i spokój wewnątrz swej jurydyki, jak również prawa obowiązujące wykonywać i bronić bezpieczeństwa dróg. Nadto w niektórych starostwach jakoto: w Wałeckiem, Drahimskiem, Międzyrzeckiem, Babi-mostkiem, Wschowskiem i Odolanowskiem, obowiązani byli z dochodów starościńskich, wedle konstytucyi z r. 1631 (1) całą załogę utrzymywać na Zamkach. Sama natura militarna tego urzędu, głównie obronę granic mającego na celu, wymagała, iż kobietom zabroniono prawem z r. 1635 (2) posiadania takich starostw, bądź to jure communicatio, bądź za zasługi zmarłych mężów, chociaż w niegrodowych lub przygrodowych miały takie dożywocia miejsca. Jakże jeszcze inne były obowiązki starostów pogranicznych, wyłuszczymy poniżej w właściwym rozdziale.

*Starostwa Przygrodowe* istniały tylko w Wielko-Polsce z tego mianowicie powodu, że jak wiadomo każdy generał wielkoPolski był

---

(1) Vol. Leg. III. f. 686 tyt. Obrona Domów.

(2) Tamże f. 874 tyt. O starostwach Ukraińczych i vol. IV tyt. Dożywocie pod r. 1662.

zarazem starostą Poznańskim i Kaliskiem. Że zaś miał także pod swoją jurysdykcją grody: Kościański, Gnieźniński, Koniński, Pyzdrowski i Kcyński, aby więc podolać w wymiarze sprawiedliwości tylu obowiązkom ustanawiał w grodzie Kaliskiem surrogatora a w innych miał do pomocy pisarzy i rejentów. Te ostatnie więc starostwa zwano Przygrodowymi albo Przygródkami (1). Zarząd zaś niemi co do administracji i sądownictwa, niczem się nie różnił od grodowych.

*Starostwa Sumowne.* Z powodu iż skarbowość za dawnych królów, była jeszcze nie rozwinięta a następnie bardzo zaniedbana, na gwałtowne więc potrzeby Rzeczypospolitej, zwykle zaciągano, długi od majątniejszych dygnitarzy. Dla zabezpieczenia zaś pożyczających, Panujący w Polsce oddawali na zastaw starostwa pod warunkiem, iż w pewnym przeciągu czasu wyrażonym w umowie, wszystkie dochody z całego starostwa, niewyłączając nawet kwarty, odbierał pożyczający; dopóki całkowitej swej wierzytelności nie umorzył. Obliczenie zaś szczegółowe czasu trwania tej pożyczki, dokonywali re-

---

(1) Widok król. Polskiego Jana Bielskiego t. I. s. 55.

wizorowie przy odbywanych lustracyach. Jeżeli więc summa kapitalna nie była jeszcze spleacona w czasie odbywanej lustracyi, to w takim razie rewizorowie nie mogli byli wdawać się, w żadne badania dochodów tego starostwa, tylko zaznaczali w swoim sprawozdaniu, iż ono jest sumowne. Takie np. były w r. 1766 starostwa Kormiałowskie, Koniuchy, Uszledzie i w. i. Od wypożyczających więc summ czyli kapitałów, starostwa takie przezywano *sumownemi*.

Kiedy z postępem rozwoju Państwowego za Jagiellonów i przy zwiększaniu się wojen po różnych stronach Polski, liczba zasłużonych, tak na urzędach i posługach bądź dla króla, bądź dla Rzeczypospolitej, z każdym niemal dniem wzrastała, tak dalece, iż często zabrakło starostw tak grodowych jak niegrodowych lub pogranicznych, celem obdarowania prawdziwie potrzebujących, dla sprostania więc temu, królowie Polscy od dawniejszych starostw wakujących i obszerniejszych, odrywali po kilka, kilkanaście czasem folwarków i osad, aby zadosyć uczynić w części obowiązkowi swemu, wyposażania osób godnych nagrody. Żeby zaś nomenklatury dawniejszych starostw nie ginęły przez to rozdrabnianie, a nowo wydzielone



żeby zachowały dawną cechę, a mianowicie z jakiego pierwotnie starostwa pochodziły przeto albo je przezywano dzierżawami *tenu-tae* a dożywotników dzierżawcami *tenu-tarii*, albo jeżeli tak oderwana królewszczyzna przez długi przeciąg czasu istniała, nową jej nazwę ale już starostwa nadawano, zwykle od większej wsi lub miasteczka znajdującego się w dzierżawie. Tak np. przy lustracyi starostwa warszawskiego w r. 1664 między dobrami doń należącemi, zaliczano wówczas Piaseczno i Lesnowolę. W późniejszych czasach dla braku królewszczyzn wakujących: oderwano dobra Piaseczno i z dodaniem pewnej ilości wsi i folwarków, utworzono starostwo Piaseczyńskie, składające się z miasta t. n. z wójtostwami i folwarkami. Toż samo z dzierżawą Lesnowola postąpiono utworzywszy starostwo, dla wynagrodzenia zasług b. marszałka francuzkiego Wojciecha Jakubowskiego (1). Czasami się zdarzało, iż z dawniejszego starostwa obszerniejszego, przez takie odrywanie dóbr, potworzyło się po kilka a nawet kilkanaście oddzielnych *tenut*, które z postępem czasu

---

(1) Biblioteka warszawska za październik r. 1878.

nowe potworzyły starostwa. Przykładem tego jest starostwo Zarnowieckie podług lustracyi w r. 1660 odbytej. W ogóle, takie odpadanie szczegółowe dóbr, wsi, folwarków od dawniejszych starostw, przedstawiają nam najdotykalniej pojedyncze lustracye starostw sporządzone od początku XVII wieku aż do czasu zniesienia królewskich w r. 1773.

Że taka parcelacya starostw dawniejszych miała podwójny cel dobry, bynajmniej wątpić nie można. Nietylko bowiem dawała możność wynagrodzenia choć w części zasłużonych, ale nadto przy rozczłonkowaniu dóbr narodowych, obdarowani dla zwiększenia dochodów ze starostw, co ich byt polepszało, robili znaczne amelioracye na mniejszej przestrzeni ziemi, wystawiali nowe folwarki lub wsie, wznosili nowe fabryki jak huty żelazne, szklanne, papiernie, folusze i t. p. zakłady. Tym sposobem obok powiększania dochodów ze starostw, kraj zyskiwał na ogólnej kulturze ziemi i na zakładach produkcyjnych, jakie wielokrotnie w lustracyach dają się widzieć. Z drugiej jednak strony, to parcelowanie królewskich nadzwyczaj mnożyło ilość starostw zwłaszcza niegrodowych, tak dalece, iż w przybliżeniu liczba wszystkich tylko starostw w połowie

XVIII wieku, dochodzi podług zebrania naszego do tysiąca. Wiele także do wzrostu tej liczby przyłożyła się i buta szlachecka, za Augusta II i III nadzwyczaj spotężniała. Każdy bowiem tenutaryusz wymagał, przy spisywaniu jakiegokolwiek aktu urzędowego iżby go przezywano starostą, a każda dzierżawczyni uważała za ublżenie sobie, jeżeli ją starościną nietytułowano.

Z powyższego podziału okazuje się również, że znaczenie dawnych dzierżaw czyli tenut, było zupełnie inne od dzisiejszych i że między takimi dzierżawami do r. 1773 a starostwami niegrodowymi, nie było żadnej różnicy. Jak to jeszcze w rozdziale o obowiązkach starostów bliżej wykażemy. Do końca zaś Rzeczypospolitej dla tego zachowano nazwę dzierżaw, by utrzymać w administracyi dóbr narodowych skazówkę oczywistą, do jakich gruntów dawniejszego starostwa, dzierżawa jaka należała. Bo to szczególnie było potrzebne w rachunkach pod skarbińskich, przy utrzymywaniu kontrol i poborze: kwarty, hyberny, łanowego, czo-powego i w. i. Tembardziej, iż wiele jednakowych było nazw tak starostw jako i dzierżaw, w różnych stronach Polski.

Do podziału dóbr królewskich i narodo-

wych zaliczyć w końcu należy i ekonomije czyli uposażenia stołu królewskiego.

Pierwotnie jak wiadomo z dziejów, oprócz dóbr ziemskich i duchownych cały obszar ziemi był własnością króla. Dopóki przestrzeń Polska była pod jednym berłem, żadnym wątpliwościom nie ulegało prawo nią rozrządzenia. Po śmierci nawet Krzywoustego r. 1139 gdy kraj rozczłonkowany został między jego synów, jeszcze dobra pojedynczych książąt były tak wielkie, iż na utrzymanie godności i świetności każdego z panujących wystarczały. Następne wreszcie zjednoczenie kraju i władzy królewskiej za Władysława Łokietka w r. 1319, tem silniej upewniało te prawa Panujących w Polsce. Oprócz bowiem dóbr i obszarów, pobierali jeszcze aż do r. 1347 różne daniny w pieniądzach pod rozmaitemi nazwami, jakó to: Poradlne, Przewód, Powóz, Stróża, Stań, Powołowe, Targowe, Krowa, Wojennica, Narzas, Sep, Podworowe i t. p. Dopiero gdy król Ludwik w r. 1347 uwolnił całą szlachtę od tych danin i zamienił ją na opłatę dwugroszową od morga, (1) którą tylko

---

(1) Podług redukcji Czackiego dziś grosz z r. 1847 równa się około 17 i pół kopiejkom czyli Złp. 1 gr. 5.

sami kmiecie mieli uiszczać pod nazwą królestwa, odtąd głównem uposażeniem panujących w Polsce były tylko prawie same dobra narodowe. Lecz i te nader zmalały w następnych czasach, przy zwiększającej się liczbie obdarowanych za usługi dla króla i Rzeczypospolitej, a szczególnie w czasie kilku wielkich wojen za Zygmunta Augusta i Stefana Batorego prowadzonych (1). Przyszło wreszcie do tego, iż stany Rzeczypospolitej widząc znacznie umniejszone dochody królewskie i na utrzymanie całego domu panującego niewystarczające, dla zapobieżenia temu, uchwały na sejmie r. 1598 stanowczy rozdział wszystkich dóbr narodowych na starostwa i ekonomije. Te ostatnie szły odtąd wyłącznie na uposażenie stołu królewskiego; zarząd zaś nad nimi panujący poruczali ustanowionym 'od siebie administratorom. Żeby zaś ściśłą kontrolę zaprowadzić w ekonomijach, wysyłano od czasu do czasu na rewizye lustratorów, dla przekonywania się o ich stanie i działaniach

---

(1) Bliżej o tem przekonać się można z dziełka Eustachego hr. Tyszkiewicza „Rachunki podskarbstwa Litewskiego z r. 1648 do 1652.“ a szczególnie ze spisu ekonomii w r. 1569 w końcu za mieszczonogo.

administratora. Ten wedle praw obowiązujących musiał być zawsze z stanu rycerskiego. Takimi ekonomijami były: Sandomirska, Samborska z Oziminą i Medenicami, Malborska, Tczewska, Rogozińska w województwie Chełmińskim, Grodzieńska, Brzesko-Litewska, Kobryńska, Mohilewska, Olitska i Wielkorządy Krakowskie.

Pomimo tak stanowczego rozdziału, zdarzały się jednak przypadki, iż po r. 1598 dla kalek zwłaszcza wojskowych po burzach Szwedzkich, nadawano mniejszego rozmiaru posiadłości na dożywocie nawet z ekonomii królewskich. Lecz te donacje rzadko się przytrafiały.

---

### III.

#### *Jak się zwiększały Starostwa.*

1. Przez zawojowanie kraju sąsiedzkiego jakoto: Smoleńskie, Witebskie, Połockie, Czerwiechowskie, Drahimskie, Wschowskie, Międzyrzeckie i wszystkie Inflantskie.

2. Przez przyłączenie do korony całych dzielnic Polskich po wygaśnięciu po mieczu

Panujących; jak wszystkie w Mazowszu od roku 1526.

3. Przez dobrowolne poddanie się całych dzielnic i księstw pod berło i protekcyę królów Polskich, takimi były wszystkie Pruskie od r. 1454 i wszystkie w księstwach Kurlandyi i Semigalii od r. 1561.

4. Przez zamianę dóbr duchownych i ziemskich za Królewskie. Jak to uczynił biskup krakowski Jan Muskata na zbudowanie zamku i miasta Sandecza. Ustąpił bowiem Wacławowi królowi Polskiemu i Czeskiemu dobra kościelne *Kamienica* zwane a w zamian pozyskał około r. 1303 starostwo Bieckie z miastem. Podobnie Zygmunt III około r. 1590 zrobił frymark, jak to dawniej zwano, z Sapiehami na dobra Surążskie i od-tąd to starostwo poczęło istnieć.

5. Przez dobrowolne połączenie się polityczne z berłem Polskiem, jak całe księstwo Żmudzkie przy unii Litwy z Polską w roku 1569.

6. Przez wcielenie różnych ziem Polskich po śmierci Krzywoustego w r. 1139 odłączonych, jakoto: ziemie Bielska, Łukowska, Ruska, Chełmska, Drohicka, Pomorska, całe Kujawy, wreszcie księstwa Zatorskie i Oświęcimskie.

7. Przez zastawę; co miało miejsce z starostwem Spiskiem i Lubowelskiem. Te bowiem obejmując w swym obrębie 66 mil  $\square$  i 20,000 mieszkańców za Jagiełły, zastawił Zygmunt król węgierski w summie Złotych czeskich 80,000 i utrzymały się przy Polsce, dopóki cesarzowa Marya Teresa po zagarnieniu tej części Polski, nie przyłączyła je do Węgier.

8. Przez konfiskatę dóbr szlacheckich za zdradę kraju n. p. Odolanowskie w r. 1381, Rabsztyńskie około r. 1439, Trachtymirowskie około r. 1717, Berwaldzkie około r. 1477 i Krzczonowskie około r. 1351.

9. Wreszcie przez odrywanie dóbr z starostw grodowych, jak to wykazaliśmy w poprzednim rozdziale, mówiąc o starostwach niegrodowych i tenutach.

---

### *Jak niknęły Starostwa.*

1. Przez odpadnięcie krajów w których były pomieszczone, jako to wszystkie za Leszka II w Margrabii Brandebnrgskiej czyli Zgorzelickiej znajdujące się, przestały is-



tnieć za Mieczysława syna Chrobrego (1). Podobnie odpadły wszystkie w północnych Inflantach przez traktat Oliwski z r. 1660 jako to: Rygskie, Rewelskie, Rumborskie, Aszkieradzkie i t. p.

2. W skutek uchwał sejmowych dla dobra Rzeczypospolitej ustąpione instytutom np. Gieranowskie i Lipińskie prawem z r. 1670 zamienione na uposażenie artyleryi wielkiego księstwa Litewskiego. Również Kłobuckie oddano na własność ks. Paulinom w r. 1658 za waleczną obronę fortecy Częstochowskiej.

3. Przez odstąpienie na dziedzictwo osobom wielce zasłużonym dla kraju, za zgodą wszystkich stanów Rzeczypospolitej n. p. Zamechskie i Krzeczkowskię udzielone Janowi Zamojskiemu na sejmie r. 1588 za zwycięstwo pod Byczyną. Podobnie Tykocińskie w r. 1661 nadane Stefanowi Czarnieckiemu, za uwolnienie kraju od napadu Szwedów.

4. Sposobem wynagrodzenia szlachcie, która w skutek traktatów z Moskwą utraciła swoje starostwa w odstąpionych województwach, jakoto: Łojowskie, Lubeckie, Hoskie,

---

(1) Długosz pod rokiem 1030.

Przełomskie, Huciańskie, Abelińskie, Olwińskie, Ujańskie.

5. Przez przyłączenie do dóbr stołowych królewskich, dla większego uposażenia dochodów i utrzymania godności Majestatu Polskiego, np. Kozienickie, Niepołomickie, Sandomierskie, Samborskie i Rogozińskie.

6. Przez zamianę za dobra dziedziczne własnością prywatną będące; np. starostwo Zelgniewskie w powiecie Nakielskim. W skutek bowiem uchwały sejmowej z r. 1768 stany Rzeczypospolitej odstąpiły je Kazimierzowi Raczyńskiemu pisarzowi w. kor. za dobra jego Świątniki i Rogalin. Wyznaczona była nawet komisya dla wykonania tej zamiany. Gdy jednakże przez zabór kraju w r. 1772 rząd Pruski zajął cały powiat Nakielski razem z starostwem Zelgniewskim, stany więc Rzeczypospolitej z uwagi, że komisya nie miała po co swojej czynności wykończyć, dały Raczyńskiemu na sejmie z r. 1773—1775 w nagrodę generalstwo Wielko-Polskie w dożywocie, a tym sposobem Rogalin utrzymał się przy Raczyńskich.

Podobnie Ziłowskie starostwo w powiecie Brzesko-Litewskim, uchwałą sejmu z r. 1764 zamieniono na dobra prywatne Suka-

cze, Podlesie, Boratycze i Raszeń do Józefa Bystrego prawem dziedzictwa należące i w tymże powiecie położone.

7. Przez zabór kraju w r. 1772 odpadły

*Do Pruss:* wszystkie w powiatach Wałęckim Nakielskim, Kcyńskim, Bydgoskim, wszystkie w województwie Chełmińskim, Malborskim, Pomorskim, Inowrocławskim, wyjąwszy wieś Słońsk i część w Stanominie, w powiecie Poznańskim w starostwie Budzyńskim wszystkie wsie oprócz miasta; wreszcie starostwo Międzyrzeckie i Złotoryskie.

*Do Austrii:* wszystkie starostwa w województwach Bełzkim, Ruskim oprócz Ziemi Chełmskiej, znaczna ilość królewszczyzn w województwach Sandomierskim i Podolskim; księstwo Zatorskie i Oświęcimskie, wreszcie co do województwa krakowskiego, wszystkie starostwa w powiatach: Bieckim Sandeckim, Szczerzeckim, Czchowskim i większa część starostwa Przemękowskiego (1).

*Do Rosyi:* całe województwo Inflantskie, Witebskie, Mściśławskie; znaczniejsza część

---

(1) Szczegółowe wiadomości o tem podaje Paprocki Franciszek w dziełku „Specyfikacya starostw i Królewszczyzo,

województwa Połockiego z miastem Połockiem, wreszcie większa przestrzeń powiatu Orszańskiego z miastem Orszą i powiatu Reczyckiego z miastem Rohaczewem (2).

---

#### IV.

*Przez kogo rozdawano i jakim sposobem*

Wychodząc z zasady dziejami uświęconej, że królowie Polscy od najdawniejszych czasów, byli posiadaczami całego obszaru kraju a następnie tylko tej części, która nie była własnością osób duchownych lub stanu rycerskiego, historycy nasi najpoważniejsi jak Długosz i Kromer zgodnie utrzymują, iż sami tylko Panujący jako władza najwyższa w kraju, mieli moc rozrządzania wszelkimi innemi dobrami, które dlatego zwano królewszczynami. Wprawdzie za rządów Ludwika zaszły dwa zdarzenia, iż tenże monarcha wychodząc z zasady kardynalnej: *komu służy moc rządzenia, może władzę tę na drugich przelewać*, nadał r. 1381 biskupowi

---

(2) Tamże.

krakowskiemu Zawiszy z Kurozwęk, czasowy przywilej rozdawania wszelkich dygnitarstw duchownych i świeckich, oprócz kasztelanii i urzędu wojewody krakowskiego. Podobnież Elżbieta matka króla Ludwika objąwszy chwiloworządy, samowolnie wbrew istniejącym dotąd przepisom udzieliła Ottonowi Pileckiemu, nieposiadającemu żadnych dóbr w Wielko-Polsce, generalstwo w tejże prowincyi. Lecz były to tylko dwa wyjątki w naszych dziejach, na które cały stan rycerski mocno zaraz użalał się i sarkał, tak dalece, iż jak poświadcza Kromer, Pilecki był zmuszony urząd spominiony złożyć.

Odtąd prawo to Monarsze utrzymało się z małemi odmianami, aż do pierwszego podziału kraju. W tym bowiem czasie na sejmie z r. 1773—1775 wszystkie dobra narodowe z mocy oddzielnej konstytucyi, wypuszczono w posiadanie emfiteutyczne pod warunkami, jakie mówiąc o dziejach starostw wyluszczymy.

W całej tej epoce istnienia starostw, ogólną była i uświęconą zasada, iż nikt nie mógł ich posiadać tylko rodowity szlachcic Polski lub Litewski; a co do grodowych, warunkiem głównym było, iż musiał dobra dziedziczyć w tym powiecie lub Ziemi, gdzie leżało sta-

rostwo. Dla tej zasady uchwalono następnie w r. 1362, że dwóch starostw grodowych nikt nie mógł posiadać, z wyjątkiem generalstwa Wielko-Polskiego, jakieśmy to wyżej przytoczyli mówiąc o Przygródkach. Warunki inne wymagane były, aby każdy starosta był przysięgły i w tym celu roty przysięgi przepisano oddzielne dla grodowych, niegrodowych, granicznych, Inflantskich, Pruskich i Rawskich, stosownie do obowiązków jakie mieli spełniać. Zuwagi wreszcie, aby wymiar sprawiedliwości tak był rozdzielany w Rzeczypospolitej, iżby zbyt wielka władza dygnitarzy, nie hamowała nigdy znaczenia niższych urzędów, w bezstronnem wydawaniu wyroków sądowych; królowie nasi: Kazimierz Wielki w Wiślicy r. 1358 i Zygmunt I w Piotrkowie r. 1538 postanowili, iż żaden wojewoda lub kasztelan nie mógł być w swojej jurizdykcyi starostą sądowym; jak również żaden starosta sądowy nie mógł być sędzią ziemskim w tej ziemi lub powiecie, gdzie leżało starostwo jego. Zwano to dawniej *incompatibilitatem*. Jednak co do Mało-Polski odstąpiono od tego prawa: w starostwie krakowskiem i województwach kijowskiem i Czernichowskiem, zaś co do Litwy i Pruss, wszyscy wojewodowie mogli

byli być zarazem starostami grodzkimi, w miastach rezydencyi swojej sądowej.

Królowie udzielali starostwa przez przywileja, które zapisywali pieczętarze w właściwych metrykach, gdzie wyszczególniano przedewszystkiem: za jakie zasługi ma sobie ktoś udzielone starostwo, a następnie jakie wsie lub miasta należały do nadanego starostwa, lubo bardzo często i to opuszczano. Po otrzymaniu dyplomu królewskiego i złożeniu przysięgi, obdarowany musiał być urzędownie wprowadzony do dóbr sobie udzielonych, przez podskarbiego koronnego lub Litewskiego, lub przez umocowanego przez nich, najczęściej innego starostę.

Dopóki osoby Panujących w Polsce wybierano z jednego szczepu, stan rycerski czujną uwagę zwracał tylko na to, aby prawdziwie zasłużonym były królewszczyny rozdawane. Ale przy zaprowadzeniu wolnej elekcji królów, gdy tworzyły się różne stronnictwa pretendentów do tronu, a niepodobieństwem było aby starający się o tron Polski, mógł być zaraz każdego głosującego za nim, wynagradzać za jego trudy i poplecznictwo, pretendenci więc przyrzekali im dygnitarstwa, urzędy a szczególnie starostwa zwłaszcza większe i intratniejsze. Gdy

jednak w postępie czasu, coraz bardziej nadużycie to uwydatniało się przy elekcyach, zwłaszcza po złożeniu korony przez Jana Kazimierza, stan rycerski bacny na dobro kraju i swoją prerogatywę, zastrzegł na sejmie elekcyjnym w r. 1669, że każdy przekonany o to nadużycie, ma utracać wszystkie godności i urzędy tym sposobem nabyte. Żeby zaś jeszcze silniej to obostrzyć, włożono to zastrzeżenie w pacta conventa zacząwszy od króla Michała aż do Augusta III.

Starostwa i królewszczyny wyjąwszy dóbr lennych, były dożywociem, które kończyło się pospolicie ze śmiercią obdarowanego. Panujący jednak mógł być inaczej rozporządzić, już to *jure comunicativo*, już przez zezwolenie ustąpienia drugiemu, lub wreszcie, dla różnych stosunków majątkowych i rodzinnych, przez zamianę jednych starostw na drugie.

W znaczeniu dzisiejszem dożywocia, starostwa powinny były przechodzić na inne obce osoby, zaraz po śmierci obdarowanego. W dawnem jednak prawie Polskiem, wytworzył się szczególny rodzaj dożywocia na starostwach sumownych. Wiemy już z rozdziałów poprzednich, iż były to królewszczyny oddawane w zastaw, za pożyczone pie-



niądze królowi na potrzeby Rzeczypospolitej. Żeby więc uniknąć wszelkich obrachowań z dochodów, bo była takich starostw znaczna liczba, zwłaszcza po pierwszej wojnie Szwedzkiej, chwycono się losowego niemal środka, to jest iż nadawano królewszczyzny na jedno, dwa, trzy, cztery i t. d. dożywocia, z warunkiem, iż starostwo N. N., póty miało być trzymane w jednej rodzinie, póki tyle dożywociów nie minęło na jakie umowa pierwotna nastąpiła. Przykładem lepiej to objaśnimy. Na starostwie Człuchowskiem król na potrzeby Rzeczypospolitej w czasie pierwszej wojny Szwedzkiej zaciągnął dług złp. 120,000. Aby zaś zabezpieczyć dostatecznie, pożyczającą Joannę Leszczyńską podkanclerzynę koronną, Stany Rzeczypospolitej na sejmach z r. 1658 i 1661 zapewniły jej posiadanie tego starostwa przez cztery dożywocia, to jest, że dopiero po śmierci czwartego posiadacza, rzeczona dobra miały wracać do rozrządzenia królewskiego. Podobnież co do starostwa Knyżyńskiego postąpiono, gdy za pożyczoną summę złp. 453,000 przez Jana Gnińskiego wojewodę Chełmińskiego, na sejmie z r. 1676 zapewniły mu Stany Rzeczypospolitej, że dopiero po śmierci ósmego posiadacza, to

starostwo powracało do wolnego szafunku monarszego. Tego rodzaju dożywocia zwano w dawnym prawie Polskim *per extenuationem*, *przez wytrzymanie*.

W razie jeżeli starostwo było sumowne, natenczas lustratorowie wyznaczeni do jego przeglądu, nie zajmowali się szczegółowem jego przejrzeniem, tylko zważali, czyli ilość dożywoci wskazana w konstytucyi, wyszła lub nie. Jeżeli wyszła, w takim razie po zanotowaniu o tem w akcie lustracyi, przystępowali do rewizyi całego starostwa. Jeżeli zaś ciążyło jeszcze dożywocie, wtedy sprawdzali tylko w którym dożywociu trzymane było starostwo i o tem wzmiankę w spisanej lustracyi czynili. W razie, gdy na jakim starostwie nie było żadnej summy zabezpieczonej, wtedy przezywano je w dawnym prawie Polskim *dożywociem gołem*.

Jeżeli starostwo jakie zawakowało, wówczas podług konstytucyi z r. 1562, zarząd takiemi dobrami przechodził do podskarbich wielkich koronnych lub Litewskich. Ci zaś winni byli bądź sami, bądź przez wyznaczonych z ramienia swego urzędników, takowe dobra odebrać, wraz z ruchomościami podług ostatniego inwentarza i zarządzać niemi, aż do ustanowienia nowego starosty.

Przez cały czas zawakowania, dochody były pobierane przez skarb, a zbywające od wydatków remanenta, szły na zwiększenie wpływów utrzymania wojsk kwarcianych. W razie zmiany w królewszczynie przez śmierć obdarowanego, jeżeliby kommisarze delegowani do odbioru dóbr, znaleźli po sprawdzeniu z inwentarzem, jakie braki w ruchomościach, budynkach lub stadninach wówczas spadkobiercy zmarłego byli obowiązani takowe defekta zaspokajać. Z drugiej zaś strony, jeżeli zmarły starosta, wielkie Łakłady porobił na amelioracyę królewszczyny, sukcesorowie jego mogli się byli upominać o wynagrodzenie odpowiednie.

Po pierwszej wojnie Szwedzkiej, kiedy mnóstwo rodzin poległych lub rannych, pomnożyło nadzwyczaj liczbę osób zasłużonych a zwłaszcza wojskowych, kiedy tłumy żołnierzy kaleków, tułały się oczekując nagrody za swe poświęcenia; Stany więc Rzeczypospolitej dla ustanowienia jakiegoś porządku w udzielaniu najpotrzebniejszym nagród rzeczywistych, uchwały na sejmie z r. 1662 aby wszystkie starostwa jakie w miesiącach wrześniu, październiku, listopadzie i grudniu będą wakujące, rozdawano tylko wojskowo służącym na przedstawienie hetmanów. Ztąd

poszło, iż miesiące te nazywano *żołnierskimi* a uchwałę tę wprowadzono do paktów konwentów Augusta II. i III. a nawet w traktacie warszawskim z r. 1717 zamieszczono.

Oprócz tego, gdy Polska po rzeczonej wojnie, kupy tylko gruzów i popiołów po wielu zamkach i miastach przedstawiała, gdy wsie popalone i z ziemią zrównane, pozbawiły tysiąca obdarowanych królewskich rodzinami, wszelakiego utrzymania się wraz z całą rodziną; gdy liczba walecznych obrońców kraju, nader przytem pomnożyła potrzebę zwiększenia wynagrodzeń za ich poświęcenia; wówczas to położenie króla Jana Kazimierza nie było do zazdrości. Żeby więc sprostać tej falandze zaśluzonych, chwycił się rzeczony król czterech sposobów wynagradzania. Pierwszy zasadzał się na tem, iż wdowom po poległych lub ciężko rannych zapewniano jak dawniej posiadanie dożywotne starostw, przez ich mężów dzierzonych i to nazywało się *jure communicativo*. Następnie od większych starostw poodrywano po kilka wsi lub folwarków, dla wynagrodzenia odznaczających się walecznością. Potrzebie, jeżeli kto z dygnitarzy miał znaczną ilość starostw niegrodowych, na przedstawienie króla ustępował przez cessyę je-

dno lub dwa, dla potrzebniejszych po tak srogięj i długiej wojnie. Nakoniec tym wszystkim zasłużonym, którym nie było można udzielić natychmiast jakiej królewskiej, zapewniał król przywilejem tak zwaną ekspektatywę, to jest prawo zapewniające, iż po śmierci takiego i takiego starostwo N. N. miało iść w posiadanie proszącego. Ztąd powstawały trzy sposoby nabywania królewskiej: *jure communicativo*, przez *cessyę* i przez ekspektatywę.

Z początku były to środki gwałtowną potrzebą wywołane, ale raz zwyczajem już uświęcone, dały powód w dalszych czasach do tysiącznych żądań, do tysiącznych zabiegów dworskich i trosków ustawicznych dla króla. Odtąd bowiem lada urzędnik grodzki i ziemski, starał się rozmaitemi sposobami o królewską, już to o ekspektatywę, już o *cessyę*, gdy zawarł umowę pieniężną z dotychczasowym dzierżawcą, już wreszcie mając starostwo, a czując się bliskim zgonu, molestował króla, aby *jure communicativo* udzielił dobra posiadane, bądź dla żony, a jeżeli ta umarła, bądź dla którego z synów. Tym sposobem gdy do dawnych środków nabywania starostw, jakimi była prawdziwa zasługa, przyłączyły się wszystkie wido-

ki osobiste, majątkowe, matrymonialne i t. p. w ich rozdawnictwie, instytucja tak pierwotnie chwalebna, zamieniła się w chaotyczny zamęt intryg dworskich, bez żadnego środka ich ukrócenia. Do tej potęgi doszło iż Panujący w Polsce, gdy kilku znacznie-szych dygnitarzy starało się o jedno i toż samo starostwo, a król nie chciał sobie obrażać lub tworzyć nieprzyjaciela, w razie odmowy jednemu lub kilku starającym się, wówczas to monarchowie nasi wpadli na nowy pomysł, iż wydawali dyplomatyczne zezwolenie czyli konsens, dotychczasowemu staroście z tem zastrzeżeniem, iż wolno mu jest przez cessyą ustąpić starostwa *komu chcąc*. Znajdujemy bowiem w metrykach Litewskich, iż król Władysław IV udzielił taki dyplom dnia 4 września r. 1649 Leonowi Sapieżie podkanclerzemu W. ks. Lit. z mocy którego tenże był upoważniony starostwo Rochaczewskie ustąpić *na osobę czytającą chcąc*. Podobnież król August II wydał takiż konsens w r. 1730 Michałowi Pocięjowi co do tegoż samego starostwa. W ogóle takie dyplomy widzimy częstsze w metrykach Litewskich jak w Koronnych.

We wszystkich atoli powyżej przytoczonych razach, co do formy posiadania sta-

rostw, zawsze przywilej królewski był nadawczym. Tak trwało aż do r. 1772.

---

## V.

### *Komu mogły być udzielane Starostwa.*

Wiadomo z dziejów jakie król Ludwik po czynił ustępstwa dla stanu Rycerskiego, chcąc zapewnić tron Polski dla swych córek. Nadto rzeczony monarcha, niemogąc jednocześnie być obecnym w dwóch Państwach które dzierżył, starał się Węgrami obsadzać te województwa w Polsce, które były bliżej jego ojcowizny. W statucie nawet Koszyckim z r. 1374 wyraźnie nadano władzę królowi, rozdawania starostw grodowych i zamków nie tylko cudzoziemcom (*hospitibus*), ale i innym osobom, jakim się jemu i jego następcom będzie podobało. Na zasadzie więc tego, starostwa w województwie Ruskiem odebrane Władysławowi księciu Opolskiemu, porozdawał tenże król w r. 1377 samym Węgrom. Gdy jednak prawo to było nader uciążliwe dla Polski, stan więc rycerski starał się najusilniej zmienić je i tyle dokazał, że Władysław Jagiełło przywilejem

w r. 1433 zniósłszy je postanowił, iż odtąd starostwa mogą posiadać tylko Polacy zasłużeni i osiadli.

Następnie Zygmunt August jeszcze więcej ograniczył te dożywocia w r. 1550, bo tylko zapewniał je szlachcie rodowitej *Polonis nobili genealogia ortis*. Z tej zasady wychodząc nie wolno było nowo kreowanej szlachcie czyli *scartabellis*, posiadać Królewszczyn aż w trzeciem pokoleniu, chyba, że w dyplomie szlachectwa uwolnił król a następnie Stany Rzeczypospolitej od tego warunku. Tak uczyniono w r. 1676 z Wodzickimi, Mikołajem Szulcem, Adamem Szubertem i i. Zwolnienie od tego prawa głównie było używane względem wojskowych, którzy odznaczyli się mężstwem i walecznością lub byli ciężko ranni.

Konstytucyami z r. 1607 i 1653 wyraźnie zabroniono osobom wszelkich stopni w hierarchii kościelnej posiadać królewszczyny.

Co do starostw grodowych i pogranicznych, ze względu na ich ważność militarną, zastrzeżono już uchwałą sejmową z r. 1589, iż tylko osoby dojrzałego wieku i dokładnie znające prawa polskie, mogły je być dzierżyć. Tak trwało w koronie i Litwie do roku 1772, gdy rozdawnictwo odtąd starostw prze-



szło do kommissyi Skarbowej dla więcej postępujących na licytacji czynszu emfiteutyicznego.

W Inflantach i Kurlandyi nieco zmienne były warunki, wymagane do posiadania starostw. W Inflantach bowiem, ponieważ zarówno zaliczały się tak do Polski jako i do Litwy i pod dwiema pieczęciami przywileja wychodziły, uchwalono na sejmie roku 1607 i 1635 aby naprzemian wakujące królewszczyny były rozdawane: Litwinom, Polakom i Inflantczykom. W Kurlandyi zaś i Semigalii, podług ustawy zasadniczej z roku 1617 zwanój *Formula Regiminis*, rozdawnictwo starostw należało nie już do króla Polskiego, ale do księcia panującego jako hołdownika naszego. W roku jednak 1726 wyraźnie zastrzeżono, aby szlachcie osiadłej w Kurlandyi i Semigalii książę królewszczyny rozdawał, z tem wszakże objaśnieniem, iż za szlachtę osiadłą uważani byli zarówno Polacy, Litwini lub Kurlandczykowie.

Samo utrzymanie powagi i okazałości majestatu Polskiego, wymagało także, aby królowe panujące lub wdowy po królach z ich rodzinami, były dostatecznie uposażone dochodami z królewszczyn. Stan jednak rycerski baczny zawsze na swoje prerogatywy

ograniczył i pod tym względem ten szafunek starostwami dla rodzin panujących, a to w tym sposobie, iż tylko na sejmie za zezwoleniem Stanów Rzeczypospolitej, nadania takie dóbr mogły być udzielane (1). Co się tyczy książąt zagranicznych, już w statucie Koszyckim z r. 1374 obostrzono, iż żadnym książętom obcym, król nie był mocen starostw nadawać. Tak dalece zaś to prawo ściśle wykonywano, iż nawet królowom polskim z dworów zagranicznych, nie wolno było nabywać dóbr w Polsce na prywatną ich własność, jak to miało miejsce za Zygmunta III. Kiedy bowiem królowa Konstancya kupiła w r. 1624 dobra Żywieckie 10 mil długie i 6 szerokie od Mikołaja Komorowskiego starosty Oświęcimskiego, stan wtedy rycerski mocno powstał przeciw temu, zapatrując się na powyżej wyrażone prawo za króla Ludwika postanowione. Pogodzono jednak te spory uchwałą sejmową z roku 1631 w ten sposób, że jeżeli w spadku te dobra przejdą na dzieci królewskie, będą uważane za narodowe, a gdy będą sprzedane prywatnym osobom, staną się znów ziemskimi. Jakoż w r.

---

(1) Patrz konstytucye z r. 1565 1629—1632 i 1698.

1676 Jan Wielopolski generał Małopolski, za uchwałą sejmową znów je odkupił i tym sposobem wróciły do dawnego swego znaczenia.

Od czasów wreszcie panowania Władysława Jagiełły było zastrzeżonem, aby katolikom tylko rozdawano na dożywocie starostwa. Za dalszych jednak rządów, nie tak ściśle to przestrzegano aż do r. 1733, gdy przez uchwałę sejmową znów to obostrzono.

Zwyczaj uprawniony iż *jure communicativo* i przez cessyę przechodziły starostwa z męża na żonę, z ojca na syna, lub wreszcie z wdowy na nowo zaślubionego i jego potomstwo; stał się powodem, iż w jednej rodzinie, utrzymywały się nieraz też same królewszczyny, przez długi bardzo przeciąg czasu.

---

## VI.

### *Jak utracano Starostwa.*

1. Pierwotnie gdy bez żadnych ograniczeń szafunek starostw, był wyłączną attrybucyą królów polskich i o dochody z nich umawiali się panujący z obdarowanymi, na pewien

przeciąg czasu; wówczas po wyszłym terminie, jeżeli nowa ugoda z dotychczasowym posiadaczem nie utrzymała się, pozbawiała tem samem starostwa obdarowanego.

2. Gdy wiekiem podeszłym obarczony starosta grodowy lub pograniczny, nie był zdolny należycie sądów odbywać lub strzedz czujnie zamku pogranicznego. W takich jednak razach, zwykle radzono sobie przez cessyę, iż Panujący na syna zdolnego lub blizkiego krewnego, dozwalał odstępować takowe za oddzielnym konsensem.

3. Jeżeli główne warunki wyżej w rozdziale IV wyrażone, nie były zachowane co do osoby samego starosty jako to: zasług, szlachectwa; posiadania dóbr i t. p. Po przekonaniu więc sądowém utracano je.

4. Jeżeli starosta nie wypełniał licznych obowiązków jakie poniżej przytaczamy, lub ze szkodą Rzeczypospolitej wykonywał.

5. Jeżeli dopuścił się zdrady kraju lub obrazy majestatu.

6. Jeżeli ulegał karze infamii i od czci był prawnie odsądzony.

W ogóle nadzwyczaj liczne były przypadki, a jakie w voluminach Legum są zamieszczone, przez które utracano dobrodziejstwo posiadania na dożywocie królewszczyzn. Ty-

le ich zaś było, iż uważamy za zbyt liczne przytaczać ich po szczególe. To tylko z tych mnogich obostrzeń wnioskować można, iż stan rycerski nader był czujny o najważniejszy urząd, co do spokojności, bezpieczeństwa kraju i mieszkańców, jakim był właśnie starościński. Pod tym więc względem zaszczyt to robiło rycerstwu, iż żądał zawsze, aby ten urząd jak się należy wykonywano.

## VII.

### *O dochodach ze starostw i uposażeniu sędziów i urzędników.*

W pierwotnych wiekach istnienia tych urzędów, starostowie podług Kromera składali królowi obrachunki z dochodów i wydatków, a za to Panujący wyznaczali im pewne stałe wynagrodzenia. Za Jana Olbrachta w Piotrkowie r. 1496 uchwalono, aby starostowie mieli pewne zasiłki osobiste zwane *salariami*, za trudnienie się w królewskich: dochodami, wydatkami, obrachunkami, sądami i intromissyami. W jakiej jednak wysokości lub proporcji w stosunku do do-

chodów, aż dotąd prawa nasze milczą. Dopiero przy ustanowieniu kwarty w r. 1562 (vol. II f. 616) przy tak zwanem *okazywaniu*, wysłani rewizorowie ze strony króla, senatu i stanu rycerskiego, dla sporządzenia inwentarzy wszystkich królewszczyzn, ściślejsze uposażenie oznaczono przez prawo dla ich posiadaczy. Po wynalezieniu bowiem czystego dochodu starostwa, wydzielano przedewszystkiem zasilek na utrzymanie osobiste starosty, resztę zaś rozdzielano na cztery części, z tych  $\frac{3}{4}$  szło dla króla a  $\frac{1}{4}$  na utrzymanie stałego wojska, zwanego odtąd kwarcianém. Lecz i przez to jeszcze prawo, nieznaczono ściśle rzeczzonego wynagrodzenia, w stosunku liczebnym i proporcyi do dochodu czystego i zostawiono je tylko do uznania lustratorów. Ta wadliwość spowodowała iż w kilka lat następnych bo w r. 1567 (vol. II fol. 722) uchwalono na sejmie, zupełne połączenie uposażenia dla starostów z trzema częściami dla króla, pozostawiając do uznania samemu Monarsze, aby, jak się wyraża prawo „królowie starosty i dzierżawce opatrowali jako gdzie najlepiej rozumieć będą i jako miejsce i urząd będzie potrzebował.“

W czasie rokoszu Zebrzydowskiego (1605

do 1607), gdy wewnętrzne zamieszki kraju nakazywały mieć czujność większą, po starostwach zwłaszcza grodowych, uchwalono na sejmie w r. 1607 (vol. II f. 1601) zniesienie nowych ekonomii, po zamienieniu ich na starostwa, przy zachowaniu  $\frac{3}{4}$  z ich dochodów dla Panującego. Starostwa zaś sądowe polecono tak opatrzyć, aby bezpieczeństwo kraju i osoba króla były zabezpieczone; *brachium regale tueri* jak wyrażono w prawie.

Zbytńia hojność Władysława IV stała się powodem, iż w roku 1641 zaprowadzono nową organizację dóbr stołowych czyli ekonomii, z następującą oszczędnością, iż dla administratorów tychże dóbr, wyznaczono tylko 10 grosz z czynszów i 10 snóp z urodzajów. Zaś co do starostw grodowych w ekonomiach znajdujących się, wyłączono z tych ekonomii pewne dobra na dożywocie dla starostów, z tym warunkiem iż z reszty dóbr stołowych, starostowie mieli opłacać do skarbu nadwornego, jak poprzedni administratorowie. Tak przetrwało z małemi odmianami do r. 1772.

---

### *Obowiązki Starostów.*

Pierwotnie za Bolesława Chrobrego, ja-

keśmy na początku przytoczyli, należały do starosty obrona i utrzymanie zamku, oraz sądownictwo w jego obrębie. Kiedy zaś następnie potworzyły się różne rodzaje królewszczyn: już to starostwa grodowe, nie-grodowe, pograniczne lub sumowne i ekonomiczne i gdy w rozwoju Państwowym Polski, powstały przeróżne bardzo w dalszych wiekach obowiązki, dla zawiadujących królewszczynami, stosownie do licznych nader praw na sejmach stanowionych; sam przedmiot nakazuje, abyśmy stosownie do tego rozdziału i rozwoju, ze względu na ważność tych obowiązków, wyłuszczyli po szczególne każde z osobna.

### *Obowiązki Starostów grodowych.*

W rozwoju chronologicznym podług statutów i konstytucyi były następujące:

1 r. 1374 sędzić Burgrabiów i ich ludzi byle sprawa zemsty krwi za sobą nie ciągała.

2 r. 1423 o rozboje na drogach publicznych, o gwałty niewiastom uczynione, o podłożenie ognia i najście domu cudzego, co utwierdzono prawami z r. 1454 i r. 1496.

3 r. 1451 względem zbiegłych poddanych lub zaboru ich.



4 r. 1454 co do zabraniań wolnej sprzedaży na targach i jarmarkach, dla użytku swego prywatnego.

5 r. 1474 o gwałty i szkody przez wracających z pospolitego ruszenia

6 r. 1496 co do aresztowania kmieciów w miastach, o szkody poczynione przez żołnierzy najemnych i wyciąganie cel i myt od ludzi stanu duchownego i szlacheckiego.

7 r. 1520 rozsądzanie wspólnie z magistratem gwałtów, popełnionych w miastach przez szlachcica i wymierzanie kary śmierci na Burmistrza i Rajców. jeżeliby magistrat ukarał śmiercią szlachcica, bez wyroku królewskiego.

8 r. 1563 wymierzanie kar na burzycieli spokojności z bronią w rękę w czasie sądów, sejmików i jarmarków, oraz rozsądzanie sporów z nieosiadłymi czyli gołotami.

9 r. 1576 karanie dzieci krnąbrnych, rodziców nie szanujących lub źle się z nimi obchodzących.

10 r. 1578 przestrzeganie szynkowania piwa wrocławskiego w brew uchwały sejmowej.

11 r. 1607 karanie magistratów warszawskiego i łomżyńskiego, w razie braku rze-

mieślników sposobnych do rýnsztunków wojennych.

*nadto sprawy wedle statutu Litewskiego*

12 o pogwałcenie kościoła Chrześciańskiego.

13 o wszelkie gwałty w miastach królewskich i rozbój po drogach.

14 o złodziejstwo.

15 o fałszerstwo.

16 o pożogi domu albo gumna

17 o czary

18 o otrucia

19 o rany zadane lub spalenie szlachcica przez szlachcica

20 o zabójstwo szlachcica

21 o wybicie woźnego lub nieuczczenie pism przez niego w drodze urzęd. wój złożonych.

22 o przestrzeganie fałszywych miar i wag

23 o bezprawne więzienie szlachcica

24 o noszenie broni na zjazdach publicznych.

25 karanie nierządnic przez oberznięcie nosa, uszów i gęby przy wygnaniu z miast.

26 karanie sędziów odmawiających wyroku w sprawie wprowadzonój.

27 egzekucya wszelkich wyroków królewskich z taką władzą, iż przeciw oporne-

mu, byli umocowani wzywać pomocy nie tylko z okolicznych miast, ale nawet z całego rycerstwa ziemi, lub wreszcie z całego województwa w którym gród leżał.

28 egzekucya praw i wyroków sejmowych Trybunałskich, hetmańskich, podkomorskich i sądów zjazdowych.

29 egzekucya wszystkich wyroków sądowych, ostatecznie w sprawach prywatnych zapadłych. Co do osób jednak duchownych te tylko egzekwowali do r. 1565, następnie bowiem należało to do kapłanów zwanych *loci ordinarii*.

30 ściąganie wszelkich podatków uchwalonych na sejmie i kar pieniężnych, na rzecz skarbu królewskiego przysadzonych.

31 ściganie i łapanie: bannitów, żołnierzy łupieztw się dopuszczających, zalegających w opłacie kwarty, wyznawców Aryyanizmu i fałszerzy monet.

32 utrzymywanie w należytych porządku wież do karania złoczyńców i zabójców z przestrzeganiem, żeby były wkopane w ziemi na sześć sążni, bez żadnych kominów ani pięt, pod winą 400 grzywien.

33 prowadzenie śledztw o zabójstwo, najazdy lub najście domu przez szlachcica

spełnione, oraz o dobyte oręża na zjazdach publicznych.

34 wykonywanie intromissyi w dobrach królewskich.

35 wydawanie pozwów o ustąpienie z królewszczyzn, zwłaszcza gdy żona po śmierci męża nie posiadała *jus communicativum*.

36 ustanawianie miar i wag przy karaniu przestępców.

37 przestrzeganie i śledzenie fałszywój monety, oraz karanie nadużyć przy wymianie monet.

38 nadzór nad porządkiem i poprawą miast zwłaszcza królewskich.

39 dostrzeganie aby osiełli cudzoziemcy, majątków dorobkowych nie wywozili za granicę.

40 przestrzeganie ściśle i nadzór, aby na pospolite ruszenie wszyscy obowiązani stawali, przy roztrzyganiu przyczyn niesta-  
wiennictwa.

41 utrzymywanie spokojności i bezpieczeństwa w obrębie swój jurysdykcji a zwłaszcza w czasie trwania wojny.

42 pobór dochodów z dóbr kortezanów, zajmowanych na skutek prawa z r. 1540 co trwało aż do r. 1736.

43 chwytywanie bannitów i zbrodniarzy.

44 napominanie szlachty aby poddanych nie uciemnieżeli.

45 rozdawanie gospód czyli exofficyów, gdzie sejmiki lub sądy się odbywały.

46 doglądanie portowych miast i spławnych rzek, aby przez jazy i inne przeszkody, żegluga i spław nie były tamowane. W razie zaś zamknięcia portu dostrzeganie iżby żadna żywność nie była wywożona za granice.

47 sekwestrowanie dóbr w kłątwie duchownej zostających.

48 zabranianie targów i jarmarków po wsiach, które przywileja na to nie miały.

49 łapanie luźnych ludzi i trzymanie ich w areszcie dopóki się pan o nich nie upomniał.

50 przesyłanie uniwersałów na sejmiki do szlachty.

51 zasiadanie na wiecach ogólnych zwanych *colloquia generalia*.

52 utrzymywanie w należytych porządku archiwum i akt grodzkich.

Oto spis *przybliżony* tylko *ważniejszych* obowiązków i zajęć, najpotrzebniejszego urzędu w całej Rzeczypospolitej jakiśmy mogli zebrać. Nie doliczamy zaś drobiazgowych zatrudnień, jakie oprócz powyższych, prawa

uasze na starostów grodowych wkładały n. p. wydawanie świadectw sługom odprawionym, którym Panowie odmawiają spisania attestatów;—dogiędanie żeby chrześcianie u żydów nie służyli i odwrotnie; przestrzeganie, aby ceny win i innych trunków podług taksy były pobierane i w. i. z których możnaby jeszcze uformować mały kodeks równie wielki jak poprzedni spis.

Tyloma i tak różnorodnemi obowiązkaniami obarczeni starostowie grodowi, że dla nawadu prac i zajęć mogli byli w wielu razach ich zaniedbywać, mimo najlepszych chęci dla kraju, najmniejszej nie ulega wątpliwości. Ztąd to głównie poszło, że egzekucya praw na sejmach stanowionych a o co na tylu obradach dopominano się, była tylko na papierze. Ztąd wyniknęło, iż cała powaga zgromadzeń narodowych, dla ich niewykonywania upadała. Ztąd powstało wreszcie, iż bezprawia po całym kraju szerzyły się, a główny cel każdego państwa bezpieczeństwo osób, majątków i honoru mieszkańców, na ler słabo było wykonywane. Ztąd nakoniec wyrodziła się owa samowola w stanie rycerskim, co nie znając granic swej dumy i zemsty, napadała bezkarnie na dwory, bądź równych sobie bądź niższych

w zamożności. Te zaś bezprawia wstrząsając całą Rzeczpospolitą, musiały sprawić zupełny rostrój w narodzie i przyspieszyć jego polityczny upadek. Wprawdzie obostrzono już za Kazimierza W. i Zygmunta I powagę i znaczenie starostów w tem, że ktoby miecza albo noża dobył i ranił w obliczu starosty grodzkiego, miał być uważany jako zbrodnień i przestępca Majestatu Królewskiego. W statucie nawet Litewskim, jeszcze silniój zwiększono tę powagę przez postanowienie, iż ktoby się targnął na sąd starościński i znieważył go, takowy miał być sądzony przez króla, a nadto, gdyby starosta ranił znieważającego jego urząd, miał być wolny od wszelkiej odpowiedzialności. Lecz te wszystkie postanowienia, jakkolwiek surowe, niezmniejszały bynajmniej obowiązków starosty grodzkiego, a tem samém, żadnego wpływu nie wywarły dla zaradzenia złemu, jakie wyżej w przybliżeniu tylko wykazaliśmy.

Wprawdzie starostowie grodowi, mieli do swój pomocy surrogatora, podstarościę, sędziego, regenta, pisarza i susceptantów; ale ci wszyscy zasiadali tylko w kancelaryi grodzkiej, nie troszcząc się bynajmniej co się dzieje za obrębem miasta i domu w któ-

rym sądzili. Bo sam tylko starosta z dobrą pomocą wojskową, musiał osobiście doglądać wszędzie po różnych miastach i wsiach swego grodu, po portach, nad rzekami spławnemi, nad morzem, po karczmach nawet. W ogóle jego urząd tak był rozrywany na wielkiej przestrzeni, że przy najlepszych chęciach i olbrzymich zdolnościach, nie podobna było zadosyć uczynić wszystkim powyższym obowiązkom.

Bardzo wielu pisarzy naszych, potępia w ogóle starostów o zdzierstwa i upadek miast im przypisuje. Co do nas niepodzielnymy bynajmniej tego, gdyż nie uważamy że złe istniało w osobach, ale raczej w zbytku i ogromie zatrudnień, jakie na ten ważny urząd Rzeczypospolita wkładała.

### *Obowiązki Starostów niegrodowych.*

Przy rozwoju Rzeczypospolitej za Jagiellonów, gdy coraz więcej mnożyły się starostwa w Polsce, a tem samem i baczność na bezpieczeństwo wewnętrzne kraju zwiększała się, przybyła w prawdzie pomoc po grodach, ale nader słaba, z uwagi, że obowiązki urzędu niegrodowego były nader ograniczone. Następujący ich szereg bliżej to stwierdzi:



1. Pozywanie do sądu Ziemskiego o wszelkie krzywdy i szkody w zarządzie dóbr królewskich.

2. Udzielanie pomocy poddanym tychże dóbr dochodzącym swoich krzywd i szkód.

3. Wymierzanie sprawiedliwości poddanym w starostwach Pruskich na mocy konstytucyi z r. 1613 i 1667.

4. Doglądanie aby żadnych jazów na rzekach spławnych nie stawiano a postawione zrucano.

5. Dopilnowanie, iżby nikt ceł i myt drogowych bezprawnie nie pobierał, albo wyższemi nie obdzierał.

6. Dozieranie, aby sól z Bochni i Wieliczki, do komor Mazowieckich bez żadnych opłat była przepuszczaną.

7. Usuwanie wszelkich zawad w nawigacyi rzek, zwłaszcza tych, które do portów prowadziły.

8. Naprawianie mostów i przepraw przy pomocy poddanych w królewszczynach.

9. Sporządzanie lub sprawdzanie inwentarzy kościołów po miastach i dobrach królewskich łącznie z biskupami.

10. Erygowanie kościołów gdzie zachodziła potrzeba w starostwach Inflantskich, jak to prawo z r. 1683 mieć chciało.

11. Zbieranie dziesięciny z swego starostwa i oddawanie właściwym duchownym, pod karą cenzury kościelnéj

12. Zgromadzanie w kupę należących do pospolitego ruszenia i towarzyszenie im pod chorągiew swego powiatu.

13. Wydawanie świadectwa młodym włościanom, udającym się do szkół lub rzemioła.

14. Oddawanie i dostawianie poddanych zbiegłych. Przepis ten był tak dalece obostrzony w starostwach Pruskich, iż wedle prawa z r. 1609 przekonany starosta o zaniedbanie tego obowiązku, płacił kary dukatów 1,000.

15. Zabranianie leży zimowój żołnierzom, nie posiadającym listów hetmańskich.

16. Chwytywanie i dostawianie złoczyńców i włóczęgów, oraz wypędzanie z kraju cyganów.

Z tego spisu obowiązków widzimy dotykać, że i starostowie niegrodowi nie próżnowali, jeżeli chcieli spełniać należycie swe zatrudnienia na które przysięgali. W takim nawet razie, mogli byli być wielką pomocą w zarządzie wewnętrznym kraju. Ale znów nowa zaporą wkradła się do tego urzędu. Ustalił się bowiem nieszczęsny zwyczaj, że po kilka starostw niegrodowych udzielano

jednym i tymże samym osobom; a co większa ze nadawano je w rozmaitych odległych stronach Rzeczypospolitój.

Jakże n. p. starosta niegrodowy w Wielkopolsce mógł ściśle dozierać o kilkadziesiąt mil drugie swoje starostwo w Małopolsce, albo znów trzecie o kilkadziesiąt mil w Litwie położone, skoro tak znaczna była od nich odległość miejsca? Jerzy Ossoliński Kanclerz Wielki koronny posiadał aż 10 starostw jednocześnie. Z tych jedno grodowe Lubelskie a inne niegrodowe: Lubomelskie w województwie Ruskiem, Lubaczowskie w Bełzkiem, Bogusławskie w Kijowskiem, Brodnickie w Chełmińskiem, Ryckie w Sandomierskiem, Dorpackie i Adzelskie w Inflantach, Stanisławowskie w Mazowieckiem, Bydgoskie w Inowrocławskiem. Czyż więc przy zajęciach kanclerskich i starostwie grodowém Lubelskiem, mógł był podolać innym obowiązkom, skoro tak znaczna przestrzeń ziemi oddzielała Inflanty od województwa Ruskiego lub Bełzkiego, albo Inflanty od województwa Sandomierskiego?

Niebacznosc więc ta znów nader szkodliwe skutki wywierała, osłabiając egzekucyę praw co do wewnętrznego bezpieczeństwa

kraju. Wyřeczanie się zaś przez podstarościch, ekonomów, wojtów, sołtysów i t. p. miało tylko ten skutek, iż pomocnicy ci, zapewnieni z góry o długiej niebytności starosty w królewszczynie, śmiało mogli się dopuszczać tysiącznych nadużyć. Było to więc nowe źródło klęsk, jakie nurtując po całym kraju, przyspieszało pośrednio jego upadek polityczny.

Urzędy niegrodowe, jako mające mniejsze obowiązki i mniejsze znaczenie w hierarchii dostojęństw Rzeczypospolitej, były niżej położone od grodowych. Ci ostatni bowiem wedle praw z r. 1611, 1613 i 1673, zaliczali się zaraz po podkomorzych ziemskich, zaś niegrodowi zasiadali dopiero po skarbnikach.

### *Obowiązki Starostów Pogranicznych.*

Jeżeli dwa poprzednie rodzaje starostw wymagały wielkiej czynności ze strony obdarowanych; nie mniejszej bacności i doświadczenia samo prawo dopominało się, od starostów pogranicznych. Najdawniejszy ten rodzaj urzędu w królewszczynach, bo od Bolesława Chrobrego poczynający się, w dalszym rozwinięciu państwowem stał się zarazem najważniejszym, dla wielu względów po-

litycznych, skarbowych i ekonomicznych. Z zasady bowiem, iż do obowiązków głównych starosty pogranicznego, należała obrona zamków, opatrywanie ich w materiały amunicyjne i strzeżenie granic od wszelkich napaści nieprzyjacielskich; do urzędu więc tego była przedewszystkiem wymagana pewna rutyna i doświadczenie oparte na sztuce wojennéj. Z tego téż powodu, cała załoga w zamkach pogranicznych. zostawała pod ich komendą; mieli oni pod swemi rozkazami rotmistrzów, i podobnie jak sami starostowie w czasie wojny, winni byli słuchać rozkazów hetmańskich.

Wieloliczne następnie łupieztwa i rabunki przez kozaków Zaporozkich spełniane, stały się powodem, iż Rzeczpospolita dla ukrócenia tych nadużyć, konstytucją z r. 1607 postanowiła iżby w województwie Podolskiem, mieszczanie nawet miast królewskich i Bojarowie, zostawali pod komendą starostów pogranicznych, którzy na Ukrainie mieli odtąd mieć władzę wojskową nad kozakami, przy pomocy samych hetmanów.

Wreszcie prawem sejmowem z r. 1631 dla wzmocnienia obrony granic od strony Niemiec uchwalono, aby starostowie: Walecki, Drahimski. Międzyrzecki, Babimostski,

Wschowski i Odolanowski. obowiązani byli z dochodów samego starostwa, ciągle utrzymywać na zamkach pewną załogę.

Nieodstępna czujność i baczność, jaka była wymagana od starostów pogranicznych, stała się powodem, iż nie mogli się nigdzie wydalać z zamków, bez zezwolenia królewskiego. wyjąwszy w czasie sejmu elekcyjnego. Lecz i wtedy ustanawiano zastępcę, z szlachcica dobrze osiadłego w bliskości zamku i mogącego energiją i znajomością sztuki wojennej. zasługiwać na zaufanie.

Same obowiązki wojenne tego urzędu stały się powodem, iż konstytucyą z r. 1635 uchwalono, aby nigdy kobietom nie nadawano starostw pogranicznych. nawet *jure communicativo*.

Oprócz strzeżenia zamków i granic, należało do starostów pogranicznych: odsyłanie z stosowną eskortą posłów zagranicznych lub gońców Tatarskich czauszami zwanych.

Szczególnie miało to miejsce w czasie bezkrólewia, a w takim razie urząd ten wysyłał swego gońca, z zawiadomieniem do Prymasa o przybyciu posła, samemu zaś ablegatowi dodawano stosowną eskortę, aby z nikim nie porozumiewał się aż do przybycia do Warszawy. Baczność tę następnie

obostrzono, w czasie bezkrólewia do tego stopnia, iż żadnego do Polski w tym czasie cudzoziemca nie wpuszczano ani wypuszczano. Gdy wreszcie już za Jagiellonów, zagęściły się wychodztwa krajowców na roboty do Szlązka, Pruss i Multan, a wielkie trudności zachodziły w odzyskiwaniu tych ludzi, rozkazano więc starostom pogranicznym prawami sejmowymi z r. 1496, 1503, 1538 i 1596 aby takich ludzi aresztowali i panom odstawiali.

Co do władzy sądowej i wymiaru sprawiedliwości, starostowie pograniczni, jako najbliżej stykający się z cudzoziemcami, mieli jeszcze nadane sobie konstytucją z r. 1565 szczególne prawa zwane gościnnemi *jura stationaria*, mocą których o każdy gwałt lub krzywdę wyrządzoną cudzoziemcowi, powinni mu byli natychmiast bez żadnego pozwu, wyrządzać sprawiedliwość i po wydanym wyroku, zaraz go na ich rzecz wykonywać. (1). Drugi rodzaj spraw sądowych, odbywali starostowie pograniczni w skutek konstytucyi z r. 1637, gdy spółnie z gubernatorami Moskiewskimi, polecono im roz-

---

(1). Konstytucya z r. 1565 tyt. *Sprawiedliwość i t. d.*

sądzać k. wywody wzajemne mieszkańców pogranicznych, w obu państwach zamieszkanych.

Inne zajęcia ich były mniej więcej policyjne jako to: bannitów, hultai, złoczyńców imać; wywóz broni i niektórych towarów za granicę wstrzymywać, podobnie jak wołów, koni, zbóż i skór. Wreszcie niedopuszczać przywozu soli zamorskiej, złota cyfkowego i przybywania cyganów do kraju. Nakoniec szczegółowo prawem sejmowém z r. 1593 polecono im ściśle mieć nadzór, aby cudzoziemcy, win fałszowanych, małmazyi i muszkateli, nie składali do piwnic miast królewskich.

*Obowiązki starostów w dobrach  
długami obciążonych.*

Same zajęcia starostów grodowych i pogranicznych, polegające głównie na utrzymywaniu i opatrywaniu zamków, w należytej obronie z dochodów starostwa, sprawiały, iż na rzeczonych dobrach, żadne długi Rzeczypospolitej nie mogły być po większej części zaciągane. Pospolicie więc królowie nasi przed r. 1562, obciążali ekonomije lub starostwa niegrodowe, a szczególnie pierwsze. Kiedy jednak w skutek ustanowienia wojska kwarcianego w r. 1562, czwar-



ta część wszystkich dochodów z dóbr królewskich stale odeszła a przytém pozostały jeszcze bardzo obdłużone dobra stołowe, tak dalece, iż dochody królewskie nadzwyczaj uszczupliły się; wówczas na sejmie z r. 1566 Stany Rzeczypospolitej uchwaliły: aby inaczéj nie rozdawano dożywoć na dobrach stołowych, gdzie były lokowane dawniejsze długi zwane *staremi summami*, chyba pod tym warunkiem: jeżeli obdarowany odstąpił czwartą część całkowitej summy lokowanej na dobrach, jakie miał na dożywocie pozyskać.

Co się zaś tyczy starostw grodowych takowe prawem sejmowém z r. 1659, raz na zawsze wyłączono od zaciągania długów, lubo na innych królewszczynach po wielkiém zniszczeniu całego kraju w czasie wojny Szwedzkiej, dozwolono udzielić pożyczkę Złp. 6,000,000.

Wreszcie co do obowiązków w starostwach pogranicznych prócz utrzymywania zamku, dostawy kul, armat i prochu, obdarowani musieli jeszcze straż opłacać i zamkową i pograniczną, jak to miało miejsce w pasie od Baru do granic Moskiewskich. (1). Wszy-

---

(1). Uchwała sejmowa z r. 1611.

stkie więc dochody w starostwach grodowych i pogranicznych, były wyczerpywane na niezbędne potrzeby kraju.

W ogóle starostowie w dobrach sumami obciążonych, w wykonywaniu urzędów swoich, zupełnie byli podobni do starostów niegrodowych.

---

## IX.

### *Jak zaciągano i spltacano długi oparte na dobrach królewskich.*

Zupełnie różny sposób zaciągania długów publicznych od prywatnych, podług dawnego prawa Polskiego, skłania nas, abyśmy w przedmiocie tym, mającym łączność z starostwami sumownemi, nieco obszerniej wyłożyli.

Trzy były rodzaje obdłużania królewszczyzn: przez zastaw, przez obligacyę i przez arendę; o każdym w szczególności wyłuszczyć należy.

Pierwszy sposób odległych sięga czasów. Znajdujemy bowiem w Kromerze, że w r. 1276 Starostwo Krośnińskie było zastawione w całej swej rozciągłości za 4000 grzywien. Po-

dobnież starostwo Złotoryjskie i ziemie Michałowska oraz Dobrzyńska w XIV wieku, na tychże prawach czasowo odstąpione. Wreszcie w r. 1657 w czasach srogiej wojny Szwedzkiej, Jan Kazimierz za zezwoleniem Stanów Rzeczypospolitej, zastawił Starostwo Drahimskie Elektorowi Brandenburgskiemu w sumie 120,000 Talarów; co jak wiemy z dziejów, nie było spłacone aż do pierwszego rozbioru Polski, poczem zagarnione przez Prussy.

Widzimy więc, iż sposób ten obdłużania wcale na dobro i korzyść całego kraju nie wychodził. Mnogie zaś walki i boje jakie naród prowadził z Krzyżakami, o ziemie im zastawione w XIV i XV wieku, stały się powodem, iż dla uniknienia dalszych strat i klęsk, przedsiębrano stosowne środki. Na-przód za czasów Herburtów uchwalono, aby wszystkie dobra do Wielkorządów Krakowskich należące i cała ziemia Sandomierska, nie miały być odtąd ani w zastaw puszczane ani długami jakimikolwiek obciążane. Nadto Kazimierz Jagiellończyk w ustawie Nie-szawskiej r. 1454, rozszerzył jeszcze silniej to prawo, przez zabronienie puszczania w zastaw starostw grodowych, wszystkich zam-

ków lub miast główniejszych, a to pod przepadem całej summy wypożyczonej.

Ważną jeszcze pod tym względem uczyniono zmianę w r. 1504, za Aleksandra Jagiellończyka na sejmie Piotrkowskim. Odtąd bowiem postanowiono, że wszystkie zastawy i długi na dobra Królewskie, nie inaczej miało zaciągać jak tylko w nagłej bardzo potrzebie, za zgodą wszystkich stanów na sejmach walnych Koronnych i to sposobem losowym *per extenuationem*, który wyżej opisaliśmy w rozdziale IV.

Wreszcie na sejmie r. 1565, jeszcze ściślej obostrzono w tem władzę Królewską, bo przydano, aby tego rodzaju długi, nie tylko były zaciągane za zgodą obu izb prawodawczych, na sejmach walnych w sposobie losowym jak wyżej, ale jeszcze musiano wyszczególnić: wielkość summy, na jaką potrzebę Rzeczypospolitej i dołączyć spis imienny dóbr jakie miały być obdłużone.

Drugi rodzaj zaciągania długów przez obligacyę był najwięcej używany i mnogie co do tego przykłady w zbiorach naszych praw spostrzegamy. Zasadzał się na tem, iż na pojedynczych starostwach za zezwoleniem Stanów Rzeczypospolitej, starostowie już będący w posiadaniu Królewszczyzny

niegrodowej, wypożyczali pewne summy z obowiązkiem, iż nowi donataryusze musieli te kapitały spłacać, bądź im samym, bądź ich spadkobiercom. Pożyczki te dochodziły często do znacznej wysokości jak to spostrzegamy: na starostwie Wołpińskim złp. 100,000 a na Lanckorońskim złp. 118,000. Zdarzało się jednak często, iż donataryusze powodowani smutnem położeniem kraju, robili ofiary i to znaczne dla narodu, odstępując całkowitą swą należytość dla skarbu Rzeczypospolitej. Taką ofiarę spełnił na ołtarzu ojczyzny Jan Sobieski. Ten bowiem będąc jeszcze hetmanem Wielkim pożyczył Rzeczypospolitej Złp 150,000; po wyborze zaś swoim na króla, cały ten dług podarował narodowi i stwierdził to w swoich paktach konwentach.

Jakkolwiek z jednej strony był to najłatwiejszy sposób i najpraktyczniejszy spłacania długów, ale z drugiej strony, dawał powód do zdzierstw dla niektórych nowych donataryuszów, którzy bez żadnych zasług dla Rzeczypospolitej, otrzymywali starostwa mając za sobą tylko siłę i zasługi swego kapitału, jaki wypłacali poprzednim starostom.

Trzeci rodzaj zaciągania długów na królewszczyzny przez arendę, niczem się nie różnił od dzisiejszej dzierżawy, lub administracyi poręczającej. Królowie zwykle dobra stołu królewskiego wypuszczali tym sposobem, za umówioną cenę dzierżawną, na lat kilka lub kilkanaście, przyczem stosowną umowę piśmienną sporządzano, którą następnie Stany Rzeczypospolitej na sejmach zatwierdzały. Przykłady tego widzimy na ekonomijach Malborskiej i Rogozińskiej, które puszczone w arendę przez Jana Kazimierza w r. 1667, zostały co do kontraktu zawartego zatwierdzone na sejmie z tegoż roku (vol. IV f 934). Co do starostw jednak rzadziej to się przytrafiało, bo tylko w razach, gdy większe jakie starostwo nadzwyczaj przez wojnę zostało zniszczone. Dla podniesienia więc wartości dóbr, przez poczynienie amelioracyi w nich, Panujący za niską arandę takowe wydzierżawiali. Tak postąpiono z starostwem Gniewskiem w województwie Pomorskiem powiecie Kościerzynskim leżącym. Zniszczone bowiem przez wojnę Pruską, Król Zygmunt III wypuścił w arendę Ks. Albrychtowi Stanisławowi Radziwiłłowi na lat 10, co na sejmie r. 1631 sankcyonowano.

Zwykle tego środka zaciągania długów, używały także Królowe, mające reformacyę swego wiana na ekonomiach lub starostwach.

Sposób ten obdłużania, był dogodniejszy wprawdzie dla Królów, bo unikano drobiazgowej rachunkowości, co do przychodu i rozchodu z dóbr stołowych, ale znów dawał pole do rozmaitych nadużyć, jeżeli arendujący niszczył dobra lub uciemieżał włościan. Po wyjściu lat arendy, dobra wracały pod rozporządzenie Króla lub Królowej.

O spłacaniu długów *per extenuationem* przez wytrzymanie, mówiliśmy obszerniej w rozdziale IV.

Za Poniatowskiego próbowano wprawdzie w r. 1768 nad wynalezieniem sposobów i źródeł dla opłacania stałego długów Rzeczypospolitej; ale dla zamieszek krajowych w czasie konfederacyi Barskiej, uchwalone prawo zostało na papierze. Dopiero w r. 1775 w skutek ustanowienia stałej Kommissyi Likwidacyjnej, zdołano przez lat pięć oznaczyć ściśle długi I klasy na Złp. 15,364,578 gr. 16; a II klasy na Złp. 1,159,170 gr. 26.- Między zaś źródłami stałemi na ich zaspokojenie, wydzielono także dochody z starostw i wszelkich królewskich.

*O Zarządzie Starostw.*

Aż do panowania Zygmunta Augusta nie posiadamy śladu, czyliby jakie szczegółowe instrukcye, prawa lub rozporządzenia były ogłaszane, co do zarządu dóbr królewskich pod względem ekonomicznym. Wszelkie bowiem zabytki co do tego przedmiotu, jakie przed r. 1562 pozostały dotąd po bibliotekach naszych, przekonują, że inwentarze tylko spisywano przez delegowanych, z ramienia Królewskiego do dóbr stołowych wysyłanych. Ale władza tychże ograniczała się tylko, na spisaniu wszelkich źródeł dochodów z dóbr a zarazem wydatków, bez jakiegokolwiek rozsądzania na miejscu różnych sporów, jakie w tej czynności musiały się z pewnością natrafiać. Był to więc tylko szkic przybliżony stanu dóbr stołowych, bez żadnego wpływu na ich zarząd zwłaszcza ekonomiczny. Ze z tego powodu mnóstwo nadużyć mogło się być wytworzyć, wątpliwości żadnej nie ulega.

Panowanie Zygmunta Augusta tylu instytucjami zbawiennemi dla kraju odznaczające się, zabłysło szczególnie i promiennie



dwoma: przez ujęcie w karby całego zarządu dóbr królewskich i ustanowienie stałego wojska do obrony granic. Druga instytucja dała początek pierwszej a jednocześnie obie powstawszy, kroczyły w kolei dwóch wieków, zespolone jak bracia Siamczycy, aż do r. 1775.

Liczne i ustawiczne napady hord barbarzyńskich na Polskę od południa, wschodu i północy, poskramiane były czasowo, bądź za pośrednictwem pospolitych ruszeń, bądź zebranemi na prędcę pocztami hetmanów; te jednak w kolei czasów nie wystarczały narodowi, na odpędzanie z trzech stron pohańców. Bo w jednym miejscu poskromieni, wpadali powyżej; ztamtąd wygnani, znów wkrótce niszczyli poniżej, mieczem i ogniem paląc ze szczerem rozliczne wsie i miasta, trupami scieląc sobie drogę, lub mnóstwo bezbronnych mieszkańców, po kilkadziesiąt tysięcy w jassyr zabierając. Tkliwy na te klęski Zygmunt August, chcąc raz ostatecznie temu zapobiedz, po przekonaniu się, że starostwa i zamki pograniczne nie były już wystarczającemi na ich odwrócenie, skuteczną myśl powziął ustanowienia stałych wojsk do obrony granic. Żeby zaś wynaleść źródło pewne dochodu na utrzymanie

ich, postanowił z dóbr królewskich czwartą część dochodów przeznaczyć, aby raz ostatecznie takim ustawicznym klęskom zapobiedz. Wielka ta myśl mądrego monarchy, dwa zbawienne miała cele dla kraju: raz że dla wynalezienia tej czwartej części dochodu z królewszczyzn, zaprowadzono na sejmie r. 1562 ściśle ich lustracye co pięć lat; a następnie iż stały dochód odtąd zaczął istnieć, na utrzymanie siły zbrojnej zwanej wojskiem kwarcianem. Odtąd téż cały zarząd dóbr królewskich w najściślejszych karbach był utrzymywany. Dosyć przeczytać liczne lustracye starostw, jakie dotąd jeszcze pozostały. Wszystkie dochody drobiazgowo są w nich wyluszczone, wszystkie folwarki z każdego ziarna obrachowane, wszystkie daniny bądź w naturze, bądź w pieniądzach wyszczególnione, wszystkie inwentarze żywe obliczone; wszystkie wreszcie służebności i przywileje donataryuszów na mocy jakich posiadali wykazywane. Zgoła nie jeden z urzędników tegoczesnych, mógłby brać wzór z nich tak są dokładnie sporządzane.

Żeby tak wielkie dzieło wykonać, Stany Rzeczypospolitej na sejmie w r. 1562 wyznaczyły deputowanych ze strony Króla, senatu i stanu rycerskiego, którzy do ka-

zdego starostwa i królewszczyny wybierali lustratorów przysięgłych. Ci zaś po ukończeniu swego dzieła na piśmie, takowe opatrywali pieczęciami rodowemi a następnie składali do podskarbach koronnych lub litewskich. Sposób jakiego się trzymano przy obliczaniu kwarty na wojsko był następujący, iż od każdego pojedynczego donataryusza, wyszczególniano w lustracyi wszystkie dochody pojedynczo z każdej nomenklatury, po zogółowaniu zaś potrącano wydatki na utrzymanie służby zarządu, a pozostałą resztę dzielono na 4 części, z wykazaniem, ile w monecie mieli obdarowani wnosić na wojsko do miasta Rawy, jako miejsca przeznaczonego wyłącznie przez stany Rzeczypospolitej, na utrzymywanie i przechowywanie tego rodzaju dochodu.

Lubo podług prawa z r. 1562 lustracje takie na podobieństwo Rzymskiego *lustrum* co pięć lat miały się odbywać; w razie jednak, gdy starostwa niektóre w czasie wojen, przez nieprzyjaciela zostały mocno zniszczone; nie czekano wówczas tego terminu, tylko w miarę gwałtownych potrzeb zwłaszcza w zamkach na pograniczu, zsyłano lustratorów na grunt dla sprawdzenia i w miarę ubyłych dochodów, zmniejszano kwartę,

lub zupełnie od niej na pewną ilość czasu uwalniano. Liczne także napotykaemy przykłady, że lustratorowie w następnych pięcioleciach, znalazłszy dochody większe z dóbr obdarowanych, ilość kwarty zwiększali stosownie do wzrostu produkcji. Zgoła od Zygmunta Augusta aż do r. 1773 jako czasu zniesienia starostw, zarząd królewskich mi był najściślej przestrzegany i dla tego stan włościan był w nich bez porównania pomyślniejszy, jak w innych dobrach Ziemi-  
skich.

Monarcha ten ukończywszy tak wielkie dzieło co do wszystkich starostw, nie zaniedbał także z równą energią ustalić porządek i w dobrach stołowych. Drogocenny tego zabytek, a może jedyny z tak odległej epoki, ogłosił nam Kustaehy Tyszkiewicz w swoim dziełku w r. 1855 wyszłem w Wilnie pod tytułem „Rachunki Podskarbstwa Litewskiego“ z lat 1648—1652. W końcu tej szacownej broszury zamieszczona jest dosłownie z oryginału, instrukcja tego Monarchy w r. 1569 dana Mikuliczowi i Chrzanowskiemu dworzaninom królewskim, na rewizję dóbr stołowych w Litwie wysłanym. Jakaż to dokładność, przenikliwość i zdolność przebija się w tem piśmie! odczytując je

zdaje się, że dziś nawet do wielu podobnych czynności mogłoby służyć za wzór! (1).

Pomimo utrwalenia gruntownego tych dwóch instytucji co do lustracyi i wojska kwarcianego, nastąpiłone dwa wielkie kataklizmy w Polsce w czasie wojen Szwedzkich, potrafiły zmienić ale tylko w części, zba-wienną myśl Zygmunta Augusta. Znajdujemy bowiem w metrykach koronnych, iż po drugiej zwłaszcza wojnie, gdy cały kraj był zniszczony ustawicznemi klęskami, miasta i wsie popalone lub mocno zrujnowane, mieszkańcy bądź wojną, bądź kilkoletnim morem porozpraszeni i wyniszczeni; więc i co do starostw musiała nastąpić pewna zmiana. Podskarbiowie bowiem widząc, iż po takich pożogach wojennych dochody z królewskich bardzo zmalały, dla podniesienia więc stanu dóbr narodowych, dozwolali starostom podupadłym w arendę puszczać swoje dożywocie za oddzielnym kontraktem. W takim jednak razie, musiał Król zatwier-

---

(1) Żałujemy że ramy obecnej naszej pracy, nie dozwalały nam przytoczyć tego zajmującego pisma; życzących jednak sprawdzić nasz pogląd, odsyłamy do wspomnionego dziełka.

dzać go, a jego zezwolenie wraz z kontraktem, wprowadzano przez Kanclerzy do ksiąg metrycznych. Dowód tego znajdujemy pod. r. 1710 co do starostwa Uświatskiego w księdze 221 s. 129.

Oprócz kwarty na utrzymanie wojska, postanowiono jeszcze na sejmie w r. 1652 opłatę hybernową na jego żywność w pieniądzech, pierwotnie po złp. 20 od każdego łanu. Po zniszczeniu jednak kraju przez wojnę Szwedzką za Karola Gustawa, Stany Rzeczypospolitej na sejmie r. 1659 zamieniły tę daninę na żywność w naturze, ale tylko w starostwach lub województwach więcej podupadłych przez wojnę. Wreszcie w r. 1716 zmieniono na walnych obradach wysokość hyberny, uwolniwszy od niej województwa, Kijowskie, Podolskie i Bracławskie.

---

## XI.

### *O Sądach Lustratorskich.*

Rzecz zastanowienia godna, iż wszyscy pisarze historyi praw naszych, zaczawszy od Herburta a skończywszy na p. Burzyńskim,

mówiąc o rozmaitych rodzajach sądów Rzeczypospolitej, ani jednego słowa nie wyrzekli o sądach lustratorskich. Główną przyczyną tego było, iż zbieracze nasi rozczytywali się tylko w pojedynczych lustracyach, a biorąc z potrzeby jedną z nich pojedynczo, nie zwracali uwagi, iż w każdym takim następnym spisie za lat pięć, napotykamy jednakowe zasady, jakich się trzymali poprzedni delegowani. Nadto wyroki tego sądu, zapadłe w czasie odbywanej czynności, obowiązywały na zawsze wszystkich następnych lustratorów, jak to miało i ma miejsce z wszystkimi wyrokami prawomocnymi. Żeby więc przedmiot dotąd nie wyjaśniony, należycie wyłuszczyć, musimy szczegóły wszelkie przytoczyć o tych sądach.

W poprzednim tytule wspomnieliśmy już, że tacy lustratorowie byli przysięgli. Wedle Konstytucyi z r. 1601, przysięgę tę składali w Rawie, przed deputatami od Stanów Rzeczypospolitej wyznaczonymi i w obec starosty Rawskiego. Czas odbycia tej formalności był naznaczony na dwa tygodnie po Zielonych Świątkach, osnowa zaś przysięgi prawem wspomnianem przepisana, była następująca: „Ja N. przysięgam Bogu Wszechmogącemu w Trójcy Świętej jedynemu, że

wszystkie dochody z dóbr Rzeczypospolitej, które kiedykolwiek będę lustrował, podług mego urzędu lustratorskiego, wiernie, sprawiedliwie i troskliwie wyszukiwać będę, inwentarz tychże dóbr sam sporządzę a nie przez zastępców; nie mając zaś żadnego względu na niczyją przyjaźń lub gniew, żadnych przytem podarunków z tego tytułu nie przyjmę, spełniając wiernie i sprawiedliwie powierzone mi obowiązki“.

Oprócz tej cechy, znamionującej urząd w Rzeczypospolitej, najgłówniejszą oznaką znaczenia sądów lustratorskich było: iż obraza jego, podług ducha konstytucyi z r. 1590, była karana jak ublżenie osobie królewskiej, to jest jak *crimen laesae Majestatis*. Ztąd okazuje się, iż powaga i osób i ich czynności była najsilniej obwarowana i równała się najwyższemu Sądowi Rzeczypospolitej, które w imieniu samego Monarchy czynności odbywały. Czyli, że osoby lustratorów, reprezentowały samego Króla, tak jak posłów lub ablegatów.

Obaczmy teraz czyli szczegóły ich czynności sądowych były takimi.

Po złożeniu przysięgi, lustratorowie przybywali na główne miejsce starostwa, które mieli opisywać. Już prawem stanowiącem



kwartę z r. 1562, starosta miejscowy obowiązany był zgromadzać w czasie lustracyi, wójtów, włodarzy, ekonomów, pisarzy i potrzebnych do tego sądu włościan, przykazującym, aby we wszystkim posłuszni byli temu sądowi. Jeżeliby miejscowy starosta ośmielił się zabraniać robienia lustracyi, natychmiast podług prawa z roku 1601 utracił starostwo. Tak mając zapewnioną pomoc i powagę, rewizorowie żądali przede wszystkim od starosty miejscowego, okazania sobie przywileju na dożywocie dóbr, które mieli lustrować. Jeżeli ten dowód nie ulegał żadnej wątpliwości, zapisywali w wyroku tylko datę przywileju, poczem szczegółowo zbierali wiadomości w obec całego zarządu starostwa i gromady o dochodach, które przecięciowo z lat ubiegłych ustanawiali. Gdy miejscowy starosta zaprzeczał niektórych lub za wysokie uważał, natychmiast po zasięgnięciu zdania i objaśnień zarządu, wyrokowali co do tego ostatecznie bez żadnej appellacyi. W razie jednak, gdyby starosta miejscowy powoływał się na przywileje, prawa sejmowe lub listy królewskie i takowe dowodami stwierdzał, a lustratorowie uznali słuszość i ich ważność, gromada zaś przeciwnie, równie wiarogodne

łowody ze świadków przedstawiała, wątpliwość więc tę lustratorowie do rozsądzenia samego króla odsyłali i o tem w lustracyi czynili wzmiankę. Rzadkie były to zdarzenia, ale czasami w tych spisach znajdują się. W ogóle bowiem, sądy lustratorskie do czasu utworzenia Kommissyi Skarbowych, były zawsze ostateczne i bez żadnych odwoływań, na podobieństwo dzisiejszych sądów doraźnych. W ciągu trwania takiej czynności, co trwało czasem lat kilka, każdy z gromady, pokrzywdzony w czemkolwiek, podawał swoje skargi ustnie, bądź to na starostę, bądź to na plebana miejscowego, lub wreszcie na podstarościego i inne osoby zarządu. Cały wyrok w różnych sporach załatwionych, lub do króla odesłanych, obejmowała lustracya, z wyszczególnieniem w końcu, jakie dochody starostwo przynosi, ile utrzymanie zarządu dóbr liczebnie kosztuje i ile kwarty opłacać mieli donataryusze: tak z starostwa, jako i z wójtostw, wybraniectw, folwarków, karczem i t. p. realności, w obrębie starostwa znajdujących się.

Po zaprowadzeniu lustracyi pierwszych w r. 1564, następnie sądy te posilkowały się poprzedniami spisami i wyrokami, przy zachowaniu jednak ścisłej formy, jaka była

powyżej wskazanemi prawami oznaczona. Sąd taki składał się albo z czterech, trzech, lub dwóch osób, stosownie do obszerności starostwa, jaką ilość deputaci stanów Rzeczypospolitej uznali za odpowiednią dla spełnienia tej czynności. Byli do tego pospolicie wybierani dworzanie królewscy, urzędnicy mniejszej rangi cywilui, lub osoby duchowne, zawsze jednak z stanu rycerskiego. Czas trwania sądu nie był pierwotnie określony, bo niepodobienstwo było ściśle oznaczyć przebiegu wszystkich sporów, jakie mogły się w czasie jego trwania przytrafić, a musiały być ostatecznie załatwione. Najdotykalsniejszym zaś dowodem, że wyroki tego sądu były ostateczne jest ten, iż w późniejszych lustracyach jednego, i tegoż samego starostwa, po upływie dwóch wieków nawet, ciągle napotykamy odwoływania się, w jednych i tychże samych sporach do wyroków, w lustracyach wcześniejszych zamieszczonych. Toż samo daje się widzieć i we wszystkich innych sądach w całej Rzeczypospolitej. Jeżeli wreszcie wyroki te, opierały się na jakim dawnym przywileju lub liście królewskim, a przedmiot był ważny dla starostwa, wtedy lustratorowie całkowity ten dowód dosłownie za-

mieszczali. Ściśle odczytując te wyroki, przekonaliśmy się, iż znaczna ilość takich przywilei królewskich, z nader odległej epoki, bo z XIV i XV stulecia, jest w tych piśmach przytoczona, których nigdzie nie można napotkać, ani w dyplomatarjuszach ani w summaryuszach archiwalnych lub metrykach. Zgoła, nie umiemy dosyć zachęcać miłośników przeszłości naszej, a zwłaszcza prawników, do ścisłego przezierania tych wyroków, które uważamy za bardzo ważne i pewne źródło historyi praw polskich, czy to pod względem służebności rozmaitych, czyli co do dziesięcin, czyli wreszcie co do rozmaitych szczegółowych rozporządzeń leśnych, rybołówstwa, biegu strumieni i t. p. przedmiotów. W sporach nawet dziś odbywających się, jeżeli przedmiot dotyczy miejscowości, która dawniej była starostwem, polecamy najmocniej wszystkim obrońcom i stronom, aby na wyroki te sądów lustratorskich pilną zwracali uwagę. Bardzo często bowiem mogą tam znaleźć rozwiązanie zupełne tych wątpliwości, których w żadnych dyplomatarjuszach lub wyrokach innych sądów Rzeczypospolitej na próżno by szukali. Jako małą próbkę naszego twierdzenia, przytaczamy zdarzenie,

jakie słynny nasz pisarz Łukasz Górnicki miał w sądzie lustratorskim w r. 1576.

Wiemy z dziejów, że za wieloletnie zasługi dla kraju, autor ten miał sobie w r. 1565 udzielone na dożywocie, dwa starostwa Tykocińskie i Wasilkowskie. Jedenaście lat dzierżył te posiadłości bez żadnych skarg, któreby aż do tronu były занiesione, za Zygmunta Augusta ani za Henryka Walezyusza. Dopiero kiedy Stefan Batory po swej koronacyi d. 1 maja r. 1576 odbytej, przybył do Tykocina, gdzie skarby po Zygmuncie Auguście pozostałe, były w Zamku od dawna przechowywane, włościanie z 4-ch wsi tego starostwa, ustawicznemi robociznami przy Zamku, dla strzeżenia skarbów zajęci, podali o to skargę piśmienną do Batorego na Górnickiego. Król jakkolwiek przytomny w Tykocinie, zamiast wezwać starostę do wytłómaczenia się, wydał piśmienny rozkaz d. 18 lipca r. 1576 do Sądu Lustratorskiego tamtejszego, aby stosownie do занiesionej skargi, wymiar sprawiedliwości poddanym rzeczonym uczynił. Sąd w swej lustracyi, nie tylko zamieścił dosłownie cały mandat królewski, ale przytoczył także sposobem dzisiejszego protokołu, całe wytłó-

maczenie się Górnickiego, oparte na listach zmarłego Króla Zygmunta Augusta (1).

---

## XII.

### *Zarys dziejów starostw.*

Jak w każdej instytucji, która kilka wieków przetrwała, widzimy jej szczupły początek, stopniowy wzrost, rozwinięcie i jej upadek, skoro jemu uległa, tak samo spostrzegamy i z dobrami królewskimi. Pierwotnie cały obszar ziemi Polskiej, był uważany za własność panujących, którzy stopniowo wydzielali go mieszkańcom, bądź dla zakładania miast i osad, bądź też dla dobra Rzeczypospolitej przeznaczali na budowanie zamków i zakładanie przy nich różnych włości celem ich utrzymania. Następnie w toczących się wojnach, okazywane męstwo w obronie kraju, przelana krew i ciężkie kalectwo, poniesione wreszcie wieloletnie zasługi w pracach zarządu Rzeczy-

---

(1) Inne szczegóły tego zdarzenia opisałem w „*Bibliotece Warszawskiej*“ za miesiąc Marzec 1875 r.

pospolitej, jak równie nieugięta wierność ku osobie króla i dla kraju, nakazywały z dawien dawna królom, wynagradzać zasłużonych ziemią. Obok tego sam Majestat Monarszej osoby i rodziny królewskiej wymagał, aby utrzymanie jego świetności nie doznawało żadnego uszczuplenia w jego dochodach, ciągniętych zwykle z dóbr. Wreszcie godność i powaga Panów Rad otaczających Monarchę, lub do zarządu kraju potrzebnych, zniewalała także panujących, do postawienia ich w zamożnym stanie, przez uposażania królewszczynami. W kolei więc wieków widzimy, pierwotnie starostwa grodowe, następnie niegrodowe, pograniczne, przygrodowe a obok nich dobra stołu królewskiego, dobra na prawie lenném, dobra wojewodzińskie, kasztelańskie i. t. p.

Wiemy z dziejów, jak poświadczą Kromer, iż od Ziemowita (897—902) już do obrony Polski, było używane rycerstwo. Każdy kraj bowiem o tyle może istnieć, o ile ci co są stałymi jego mieszkańcami, potrafią go od napadów nieprzyjacielskich, własnymi piersiami zasłaniać. W postępie więc czasów, uformowane z tej zasady pospolite ruszenia w Polsce, nie jednokrotnie dały dowody przejęcia się tą obroną kraju. Lecz

zbieranie się to rycerstwa z całego obszaru Polski, odległość wielka niektórych województw od miejsca toczącej się wojny, formalności ogłaszań, czas trawiony na gromadzenie się do kupy pojedynczych chorągwi i powiatów, utrudnione komunikacje przez zły stan dróg, mostów i przepraw, nader opóźniały i osłabiały ten środek obrony, mimo najlepszych chęci króla i rycerstwa. Dla tego to, jeżeli sposób rzeczony wojowania świetne pierwotnie wydawał owoce, z postępem jednak czasu okazywał się nader niedogodnym. Nieprzyjacielem bowiem z którym wojowano, najczęściej dzikie hordy polujące, pokonani raz, znów, mimo świętości traktatów, żywiąc zemstę, napadali powtórnie, kiedy właśnie pospolite ruszenie już się rozeszło. Znów nowe klęski, pożogi i zniszczenia kraju, znów nowe formalności do zbierania w kupę rycerstwa. Takie ciągłe powtarzające się niepokoje, wywoływały gwałtowną potrzebę stałej obrony granic kraju, zwłaszcza od południa i północy. Królowie więc Polscy i tym razem, nową ofiarę w XVI wieku złożyli dla narodu z swoich dochodów. Powydzielali bowiem w tych stronach, pojedynczym osobom po kilka włók i poosadzali tak zwanych *wybrańców*,



to jest ludzi nie szlachtą będących, którzy na każde zawołanie rotmistrzów, w każdej chwili obowiązani byli iść do obrony kraju, ale za to byli wolni od wszelkich danin i robocizn. Ztąd powstały w tych okolicach wybraniectwa, sołtystwa, wójtostwa, zaścianki i t. p. małe posiadłości dożywotnie. Myśl tę i sposób jej wykonania, kraj znów zawdzięczał Zygmuntowi Augustowi, który jednocześnie jak stałe wojsko kwarciane zaprowadził, w tym samym jeszcze roku, postanawiał na krańcach południowych i północnych, takie wybraniectwa, wojto-twa, sołtystwa, z obowiązkiem służby wojennej (1).

---

(1) W dziejach naszych dwa jeszcze następnie projekty, popierające zbawienne chęci Zygmunta Augusta, spostrzegamy. Jeden podany w roku 1598 w dziełku „Polska Niżna albo Osada Polska“, w której autor podaje założenie stałej osady wojskowej od strony wschodniej, dla zabezpieczenia się od ciągłych napadów Tatarskich. Następnie na sejmie koronacyjnym roku 1633, Mikołaj Spytko Ligenza Kasztelan Sandomierski, takąż samą prawie myśl podał w głosie swoim wydrukowanym społecznie, co do zabezpieczenia całej Ukrainy od Turków i Tatarów, przez ustanowienie tamże stałych obozów szańcowych. Były jak widać najlepsze chęci obywatelskie dla kraju, ale ogólnej

Stanowczą więc zmianę co do zarządu królewskich ziem, widzimy od r. 1562. Przetrwiała ona dwa wieki, wśród burz rozmaitych i zamieci, które lubo w całym ustroju państwowym, a zwłaszcza przez dwie wojny Szwedzkie, osłabiły całą wzorową myśl ostatniego potomka Jagiellonów po mieczu, nie potrafiły jednak zupełnie zniwieczyc samej istoty tych instytucji. Jeżeli zaś kto chce gruntownie przekonać się, w jakim stanie opłakanym każda prawie część kraju znajdowała się po tych wojnach, niech przeczyta szczegółowe lustracje starostw z tych epok. Tu dopiero bowiem będzie miał najdokładniejszy obraz: ile zamków, miast, miasteczek, dóbr, wsi, kościołów i t. p. realności, stało się pastwą płomieni i ofiarą pożóg wojennych.

Że takie kataklizmy musiały silnie nadwzględnić najzbawienniejsze myśli Zygmunta Augusta, łatwo każdy przekonać się może, odczytując lustracje królewskich ziem po tych

---

dążności do przyjęcia zbawiennych projektów zabrakło. Skończyło się bowiem na papierze i druku. Smutne zaś następstwa, jakie przy końcu panowania Władysława IV okazały się, dotykalnie przekonały, o ile pożyteczną była myśl Ligezy.

pożogach spisane. Nadto, po drugim zwłaszcza najeździe Szwedzkim, kiedy mnóstwo osób zagranicznych poosiadało w kraju; gdy nowa ta zupełnie generacya, przejęta nie chęcią obrony przybranego kraju, ale żądzą materyalną osobistego interessu, uważała starostwa za środek tylko swego utrzymania lub spanoszenia się; gdy w przewidywaniu ustawicznych niespokojności wewnętrznych, wielom szło tylko o to, aby materyalne tylko siły gromadzić, dla zapewnienia sobie, swojej rodzinie i potomkom bytu wygodnego; odtąd nie przebierano w środkach otrzymywania starostw i królewszczyzn. Pierwotna zaś zasada, żeby je tylko prawdziwie zasłużonym lub dla dobra Rzeczypospolitej nadawać, coraz bardziej słabła i wiałła.

Od samego początku panowania Poniatowskiego, gdy wpływy ościennych mocarstw, już nader silnie zaczęły oddziaływać na politykę wewnętrzną kraju, spostrzegamy już częściej rozdawane starostwa rodzinom zagranicznym w Polsce osiadłym. Powoli ale ciągle i nieustająco, skarbiono sobie cudzym kosztem stronników, do przyszłych swoich planów. Mimo tego jeszcze znaczna większość starożytniej szlachty Pol-

skiej, zajmowała królewszczyzny. Następnie zamieszki wewnętrzne kraju spowodowane konfederacją Barską, już znaczną ilość osób posiadających starostwa, powydalały za granice Polski. Opuzczone królewszczyzny zyskowniejsze, nadawał król tym tylko, którzy mu byli przez zagraniczne mocarstwa przedstawiani. Wreszcie pierwszy podział kraju, odpadnięcie tyłu województw wraz z ich starostwami, ostatni cios zadało tej instytucji, przez siedm wieków istniejącej. Mnóstwo bowiem starostów po tym rozbiorze, zostało bez najmniejszego utrzymania. Czemże zaś można było ich wynagrodzić, kiedy wszystkie królewszczyzny w pozostałych częściach kraju były zajęte? Chwycono się więc ostatniego środka: rozdawano ekspektatywy czyli zapewniano posiadanie starostw dopiero po śmierci żyjących. Był to prawdziwy testament Rzeczypospolitej. Pozbawieni bowiem królewszczyzn przez pierwszy podział kraju, mieli cierpliwie wyczekiwać, aż kto umrze z posiadających, a tymczasem sami pozbawieni środków utrzymania, mogli byli prędzej zakończyć tułacze życie. Środek więc ten, służył tylko za maskę działań i planów przysłych. Ze liczni ekspektanci nadar

sprawiedliwie się użalali, wątpliwości żadnej nie ulega. Złe rosło z każdym dniem, z każdą godziną. Trzeba było innego środka użyć, obaczmy jakiego się chwycono.

Już na sejmie konwokacyjnym w r. 1764 zaprowadzona Kommissya Skarbu koronne-  
go, miała poczęści załatwiać interessa ekonomiczne, dotyczące królewsczych. Na tym-  
że sejmie nakazano ściśle obliczenie kwarty  
w całym państwie i w tym celu nowych  
lustratorów, do wszystkich województw,  
księstw, ziem i powiatów szczegółowo pra-  
wem wyznaczono, z poleceniem, aby czyn-  
ność tę mozolną koniecznie w r. 1765 i to  
w terminie od 15 lutego do 31 października  
ukończono. Sądy lustratorskie, dawniej  
nieodwołalne, zmieniono w ten sposób, iż,  
w razie gdy starosta miejscowy czuł się być  
ukrzywdzonym przez lustratorów, dozwoło-  
no mu manifest uczynić we właściwym gró-  
dzie a następnie z takowym udać się do  
Kommissyi Skarbu, która dopiero po należy-  
tem sprawdzeniu wyrokowała. Wreszcie na  
sejmie z r. 1766 dawniejszą zasadę od Zy-  
gmunta Augusta obowiązującą, aby co pięć  
lat odbywać lustracye królewsczych, zmie-  
niono w ten sposób, iż przy każdym zawa-

kowaniu starostwa, miano odtąd wysyłać na grunt lustratorów.

Wszystkie te rozporządzenia miały wprowadzić na cel poprawienie dochodów skarbowych, a przez to i kwarty, idącej jak wiadomo na utrzymanie wojska. Ale i te środki ratunku okazały się bezskutecznemi, skoro przy pierwszym podziale kraju, setki starostw odpadłych przestały wносить ten dochód do Skarbu, a drugie setki rodzin starościńskich pozostały bez najmniejszego utrzymania.

Gdy takie kataklizmy wymagały stanowczego i więcej skutecznego środka, chwyciono się rozpaczego sposobu. Dwie bowiem ostateczności przedstawiały się wówczas. Albo pomnożyć dochody skarbowe z królewszczyzn, bo to służyło na utrzymanie siły zbrojnej, albo raz na zawsze pozbawić króla, władzy rozporządzania wszelkiemi posiadłościami, służącemi dotąd na wynagradzanie prawdziwie zasłużonych dla kraju. Pierwsze lubo pozorne przemogło. Wyrzeczono bowiem, że mając dostateczne dochody na utrzymanie wojska, tem samem byt kraju będzie zapewniony. Ale zapomniano, że w razie wynikłej wojny tysiące kałek powstanie, tysiące rodzin pozostanie bez

utrzymania, a czemże ich wtedy wynagrodzić, kiedy dochody skarbowe były nader uszczuplone przez pierwszy rozbiór kraju, a króla pozbawiono rozdawnictwa wszelkich posiadłości gruntowych, królewszczynami zwanych.

Zaradzając więc takim ostatecznościom, na sejmie z r. 1773—1775 zniesiono wszystkie królewszczyny, odebrano królowi miedysponowania niemi, a natomiast uchwalono oddzielnem prawem, aby wszystkie wakujące starostwa i królewszczyny, pod jaką bądź nazwą posiadane, odtąd przez publiczną licytację, były na emfiteutycznych prawach na lat 50 wypuszczane, więcej dającym ze szlachty polskiej. Jedyny tylko wyjątek wówczas zrobiono co do starostw grodowych, które z uwagi, iż do posiadania ich potrzebna była znajomość praw polskich, w ten sposób zmieniono, iż na sejmikach, z 4 kandydatów przedstawianych, jednego wybierano.

Runęła więc tym sposobem siedmiowiekowa instytucya, będąca jedyną podporą powagi Majestatu Polskiego. Odtąd w miejsce zasługi dla kraju i poświęceń dla osoby królewskiej, pieniądz rozpostarł się możnawładnie. Kto więcej dawał na licytacji

czynszu rocznego, ten stawał się posiadaczem królewszczyny. Cała zasługa polegała na tem, aby w właściwych dwóch terminach, na Trzy Króle i na św. Jan, opłacano czynsz do Skarbu: inaczej przez sekwestratora bywał opóźniający się z dóbr rugowany. Znow więc pieniądz stawał się motorem w ciągłym posiadaniu dóbr. Nie potrzebujemy dodawać, że odtąd osoba Monarchy Polskiego stała się tylko tytułarną, bez żadnego znaczenia, bo utraciła najdzielniejszą prerogatywę, wynagradzania zasług przez udzielanie królewszczyny.

Wprawdzie, przez ustanowienie podatków nowych od loteryi, papieru stemplowego, teatru, tabaki i innych, powiększono dochody skarbowe na pomnożenie liczby wojska do 30,000 głów. Ale przez utratę dóbr stołowych, w województwach odpadłych przy pierwszym rozbiórze kraju, zaraz zmniejszone z tego powodu dochody królewskie, podniesiono na tymże sejmie w liście cywilnej do 7,000,000. Jakkolwiek zaś utrzymanie okazałości i godności osoby Monarszej, nakazywało stanom Rzeczypospolitej tak zrobić, ale zupełnie zamilczano o egzulantach i setkach rodzin, które za zasługi posiadając królewszczyny od wielu lat,



w województwach odpadłych przy pierwszym rozbiorze kraju. odtąd tułacze życie prowadząc, przekazywało potomności piętno niestarte, do czego bezrząd i anarchia doprowadzić może. Ani jednego bowiem słowa nie wyrzeczono o nich w prawach odtąd stanowionych, chociaż w XVII wieku, egzulantów Smoleńskich, Starodubowskich, oraz wszystkich którzy w skutek traktatu Grzymułtowskiego utracili królewszczynę, wynagrodzono sowiec, nadawszy im inne dobra nawet na własność bądź w Koronie bądź w Litwie.

Obaczmy jednak, jak ten ostatni brak, starano się przynajmniej upozorować na tymże samym sejmie. Oto w szumnym tytule „*Nagroda Zasłużonych*“ (vol. VIII str. 240) za prace tylko dwuletnie na tymże samym sejmie, nadano ekspektatywy na starostwa w koronie dla 300 wymienionych po szczególe, a w Litwie 53 osób. Dosyć przeczytać tę listę, a każdy znający cokolwiek dzieje tego panowania, znajdzie tam  $\frac{3}{4}$  osób protegowanych przez mocarstwa zagraniczne. Sposób zaś wynagrodzenia tego zasadzał się jak widzimy, aby pragnąć i modlić się ustawicznie, iżby posiadający królewszczynę, jak najprędzej przeniósł się

na tamten świat. Prawdziwie chrześcijańska zasada?! Nadto podług brzmienia tego prawa, koniecznie, mający ekspektatywę, musiał przeżyć donataryusza, a jeżeli ekspektant prędzej zakończył życie, to biedak chyba na księżycu doczekał się tej nagrody. Jaką mu Stany Rzeczypospolitej w szumnym tytule „*Nagroda Zasłużonych*“ zapewniły.

Znajdujemy jeszcze jeden szczegół, w prawie na tymże sejmie postanowionem, iż nowoerygowanej Kommissyi nad szpitalami, polecono także założenie takiego schronienia dla inwalidów wojskowych (vol. Leg. VIII str. 178). Myśl nader piękna, arcychwalebna! ale cóż?... skończyło się na papierze, bo Kommissya wcale nie założyła go.

Przystępujemy teraz do wykazania całej wadliwości, zniesienia królewszczyn a zwłaszcza starostw niegrodowych, wójtostw sądowych i dzierżaw, co wszystkie miały jednakowe attrybucye. Wyżej w rozdziale VIII wykazaliśmy już, iż ostatnie ogniwo bezpieczeństwa całego kraju polegało na nich. Między 16 bowiem obowiązkami, do urzędów takich przywiązanemi, należało także chwywanie złoczyńców, hultajów, ludzi podejrzanых lub włóczęgów. Pod tym względem starostowie niegrodowi, bardzo

byli pomocni Rzeczypospolitej, dla utrzymania bezpieczeństwa wewnętrznego, jako celu głównego w każdym cywilizowanym państwie. Tymczasem przez zniesienie tych starostw lub wójtostw sądowych, niczem nie zapewniono tego braku, czyli jednym słowem, wystawiono cały kraj otworem, na pastwę wszelkiego rodzaju łotrów i rabusiów.

Wreszcie w tak czarnych barwach przedstawiając skutki zniesienia starostw, może nam kto zarzucić, iż na tej zmianie zyskało gospodarstwo ekonomiczne całego kraju, przez wypuszczanie dóbr w posiadanie na długi, bo 50 letni przeciąg czasu. Że przez to emfiteuci mogli byli wielkie nakłady robić, dla podniesienia wartości dóbr. Pozornie możnaby tak sądzić, zgodnie z zasadami nawet gospodarstwa krajowego, gdyby emfiteuta był bezpieczny co do majątku swego i osoby. Skoro zaś przez zniesienie urzędów starościńskich, w każdej chwili był wystawiony na spalenie dóbr, rabunek i zło-dziejstwa, pytać się śmiało można czy wartość dóbr w takim położeniu zyskała na tem? albo czyli emfiteuta mógł był powiększać amelioracje?

Zniesienie więc to królewszczyn miało trzy najdotkliwsze dla kraju skutki.

1. Króla pozbawiało jednej z najgłówniejszych prerogatyw majestatu Polskiego, co do wynagradzania ziemią zasłużonych, a przez to zupełny rozdział nastąpił między narodem i królem.

2. Całe bezpieczeństwo publiczne wewnątrz kraju, zostało mocno zagrożone, bo kupujący na licytacji emfiteuta, bynajmniej nie troszczył się o los swoich sąsiadów, byle tylko jemu się dobrze działo i jego dobra były bezpieczne, co nadzwyczaj sobkostwo rozpowszechniało.

3. Cała hierarchya dygnitarzy i urzędników Rzeczypospolitej, a w ogóle wszyscy zamożniejsi, nie tyle zostali dotknięci tą zmianą, co mniej zasobni posiadający wójtostwa, sołtystwa, wybraniectwa, mojzy, zaścianki, półwłoczki, części gruntów i t. p. grunta. Tych liczba bowiem bez porównania była większą od starostw niegrodowych i tenutaryuszów. Jeżeli zaś nie mogli byli nabywać na licytacji tych samych królewskich ziem, jakie za zasługi posiadali, pozostali po prostu na bruku. Nie jeden wtedy zrozpaczony utratą swego i rodziny utrzymania, rzucić się mógł na bezprawia i łotrostwa, bo wiedział, że przez zniesienie urzędu starostów niegrodowych, mógł być z całą

swobodą [złe broić, zwłaszcza po wsiach i włościach.

Tak rozczłonkowana ziemia polska, smutny od r. 1773 przedstawiała widok. Zasługa upadała w miarę zwiększania się znaczenia złota i pieniędzy. Krocie ubogich zasłużonych pozbawionych utrzymania, wlokło życie swoje w ubóstwie i niedostatku. Kraj zaś pozbawiony wewnętrznego bezpieczeństwa, stał się otwartem polem do wszelkich intryg zagranicznych, lub do łupieztw złych ludzi tubylców.

Piętnaście lat upłynęło po takim kataklizmie, a ugruntowany tym przeciągiem czasu zarząd dobrami narodowemi przez emfiteutów, tak się już wkorzenił, że stało się niepodobienstwem cofnąć się po czynach spełnionych.

Dopiero na sejmie czteroletnim poważne i stanowcze zapadły, w tym ważnym dla kraju przedmiocie, uchwały. Już bowiem w samej ustawie z 3 maja zaraz w artykule drugim, między innemi postanowiono: „iż przeciwko własności czyjejkolwiek, żadnej odmiany lub ekscypcyi w prawie nie dopuścimy, owszem Najwyższa Władza krajowa i rząd przez nią ustanowiony *żadnych pretensyi pod pretekstem Jurium Regalium i ja-*

kimkolwiek innym pozorem, do własności obywatelskich bądź w części bądź w całości, rościć sobie nie będzie“.

Nadto w rozwinięciu tej zasady uchwalono prawem z d. 23 grudnia r. 1791 w 14 artykułach główne podstawy, co do sprzedaży przez licytację publiczną, wszystkich bez wyjątku królewskich na własność zupełnie dziedziczną.

Nakoniec szczegółowe i nader obszerne rozporządzenia tego ostatniego prawa, ustanowiono na tychże obradach w uchwale sejmowej z d. 26 kwietnia r. 1792, której treść obejmuje: w artykule I „aby wszystkie dobra, w Koronie i Litwie, królewskimi zwane, w jakiegokolwiek bądź nomenklaturze, dotąd pod ogólnem prawem własności czyli dziedzictwa Rzeczypospolitej zostające, przedane były na wieczyste dziedzictwa“. W artykule II, zaręczenia nienaruszonej pewności tegoż dziedzictwa i porównanie ich z dawnymi, co do ciężarów publicznych i wszystkich praw ziemskich. W artykule III, przepisy załatwienia wszelkich sporów prawnych, między królewskimi a miastami wolnymi przez sądy assessorskie. W artykule IV, obowiązki, liczbę i znaczenie lustratorów i ich pomocników.

W artykule V, szczegółowe urządzenia poprzedzające sprzedaż królewsczyzn, z wyłączeniem co do tego obowiązków lustratorów. W artykule VI, porządek sprzedaży królewsczyzn już urządzonych, z wyznaczeniem miejsca sprzedaży w Koronie, — Warszawy, a w Litwie—Wilna. Podług § 7 tego artykułu, cudzoziemcy, bądź szlachta, bądź mieszczenie, mogli byli nabywać królewsczyzny, pod warunkiem złożenia tylko przysięgi Rzeczypospolitej. Artykuł VII, zawiera sposoby spłacania zakupionej królewsczyzny i użycia tych kapitałów tylko za powagą sejmu, jednomyślnością członków lub większością zd.ń. Artykuł VIII, wymiar nagrody dla lustratorów. Artykuł IX, wymiar sprawiedliwości dla uprzywilejowanych starostów, dzierżawców, tenutaryuszów i t. p. oraz ich praw nabywców. Artykuł X, podwyższenie tymczasowe dochodu z królewsczyzn, zanim sprzedaż i przemiana ich w dziedzictwo nastąpi (1).

Wreszcie na tymże sejmie, po zaprowa-

---

(1) Oryginał tego prawa dotąd niedrukowanego, obejmuje ścisłego pisma dziewięć arkuszy.

dzeniu sądów karnych i cywilnych w całym kraju, dawniejsze starostwa grodowe, jako nieodpowiednie nowej ustawie zniesione zupełnie zostały.

K O N I E C .





# WYKAZ

## MIEJSCOWOŚCI STAROSTW

### W POLSCE.

*Objaśnienie skrótów:* w. województwo, p. powiat, z. ziemia, ks. księstwo.

Abelińskie albo Korszańskie, ks. Żmudskie, p. Korszański.

Adzelskie w Inflantach r. 1588.

Aleksandryjskie w. i p. Trocki, patrz Porowskie.

Alszwangeńskie w Kurlandii.

Asceńskie w Inflantach, a od r. 1617 w Kurlandii.

Aszkieradzkie w Inflantach r. 1589, a od r. 1617 w ks. Semigalii.

Augustowskie w. Podlaskie z. Bialska.

+ Auszyńskie w. Braclawskie p. Winnicki.

Babilickie w. Mściśławskie r. 1508 p. Mozyrski.

Babimostkie w. i p. Poznański.

Babinowieckie r. 1498 w p. Smoleńskim, r. 1508 w p. Mozyrskim, r. 1598 w Mściśławskim, a od r. 1736 w w-dztwie Witebskiem.

Babińskie w. Witebskie p. Orszański.  
 Baciunskie w. Mińskie p. Rzeczycki.  
 Baldoneńskie r. 1617 w ks. Semigalii.  
 Bachtyńskie w. Podolskie p. Latyczewski.  
 Baciuny w. Mińskie p. Rzeczycki.  
 Baczecnińskie w. Wileńskie p. Oszmiański.  
 Bahrymowieckie w. Mińskie p. Mozyrski.  
 Bakunowskie w. Brzesko-Litew. p. Brzeski.  
 Baldemburgskie w. Pomorskie p. Człuchowski.  
 Balińskie w. Podolskie p. Kamieniecki.  
 Bałdyszewskie w. Połockie od r. 1766 dobra lenne.  
 Barcicki w. Krakowskie w. Sandecki.  
 Barskie w. Podolskie p. Latyczewski.  
 Bartoszewskie w. Wileńskie p. Lidzki.  
 Bauskońskie r. 1617 w ks. Semigalii.  
 Będzińskie w. i p. Krakowski.  
 Bejsagolskie, patrz Wielońskie.  
 Bełzkie w. i p. Bełzki.  
 Bernatańskie w. Trockie p. Upitski.  
 Bereznickie w. Trockie p. Grodzieński.  
 Bersztańskie w. Wileńskie p. Lidzki.  
 Berwaldzkie w ks. Zatorskiem.  
 Bialskie, patrz Lipnickie.  
 Białocerkiewskie w. i p. Kijowski.  
 Biały Kamień r. 1589 w Inflantach.  
 Bieckie w. Krakowskie p. Biecki.  
 Biedzkie w. Połockie.  
 Bielickie do r. 1553 w. Wileńskie p. Lidzki.  
 Bielskie w. Mściśławskie.  
 Bielskie w. Podlaskie z. Bielska.  
 Bielskie w. i p. Płocki.  
 Birsztańskie w. Trockie p. Kowieński.  
 Błońskie w. Mazowieckie z. Warszawska.

Błudeńskie w. i p. Brzesko-Litewski.  
 Bobreckie w. Ruskie z. Lwowska.  
 Bobrownickie w. Inowrocławskie z. Dobrzyńska.  
 Bobrujskie w. Mińskie p. Rzeczycki.  
 Bobtowskie w. Trockie p. Kowieński.  
 Bochańskie w. Mińskie p. Rzeczycki.  
 Bocheńskie w. Krakowskie p. Czchowski.  
 Bohusławskie w. i p. Kijowski.  
 Bokoteńskie albo Bakoteńskie w. Podolskie p. La-  
 tyczewski.  
 Bolemowskie w. Rawskie z. Sochaczewska.  
 Bolesławskie w. Sieradzkie z. Wieluńska.  
 Bolnickie r. 1574 w. Podlaskie, 1766 w. Wileńskie  
 p. Wiłkomierski.  
 Borciańskie v. Barciańskie w. Wileńskie p. Lidzki.  
 Borkowskie v. Boreckie w. Ruskie z. Halicka.  
 Boryskowickie w. Mińskie p. Mozyrski.  
 Borysowskie w. Witebskie p. Orszański.  
 Borzechowskie w. Pomorskie p. Kościerzyński.  
 Botockie ks. Żmudzkie p. Widuklewski.  
 Bowskie ks. Żmudzkie p. Ejragolski.  
 Bracławskie w. i p. Bracławski.  
 Brańskie w. Podlaskie z. Bielska.  
 Brasławskie w. Wileńskie p. Brasławski.  
 Bratyańskie w. Chełmińskie p. Brodnicki.  
 + Brodnickie w. Chełmińskie p. Brodnicki.  
 Brzesko-Kujawskie w. i p. Brzesko-Kujawski.  
 Brzesko-Litewskie w. i p. Brzesko-Litewski.  
 Brzezińskie w. Łęczyckie p. Brzeziński.  
 Brzeznickie w. Sieradzkie p. Radomkowski.  
 Brzozkowskie w. Sandomierskie p. Radomski  
 Bućkienniki w. i p. Trocki.  
 Buczniowskie w. Ruskie z. Halicka.

- Budziańskie v. Butczańskie w. Mścisławskie.  
 Budziszewskie w. i z. Rawska.  
 Budzyńskie w. i p. Poznański.  
 Bukańskie w. Wileńskie p. Wiłkomierski.  
 Bułakowskie w. Trockie.  
 Buskie w. Bełskie p. Buski.  
 Byczańskie w. Mińskie p. Rzeczycki.  
 Bydgoskie w. Inowrocławskie p. Bydgoski.  
 Bystrzyckie w. i p. Wileński.  
 Bytońskie w. Brzesko-Kujawskie p. Radziejowski.  
 Bytomskie w. Pomorskie p. Lemburski.  
 Cecyniowskie w. Wołyńskie p. Krzemieniecki.  
 Celskie w. i p. Miński.  
 Chęcińskie w. Sandomierskie p. Chęciński.  
 Chełmskie w. Ruskie z. Chełmska.  
 Chmielnickie w. Podolskie p. Latyczewski.  
 Chosławskie w. Mścisławskie.  
 Christburgskie, patrz Kiszborgskie.  
 Chwejdańskie ks. Zmudzkie p. Pojurski.  
 Ciałosze w. Witebskie p. Orszański.  
 Ciechanowskie w. Mazowieckie z. Ciechanowska.  
 Cieszkowskie w. Krakowskie p. Biecki.  
 Cudynowskie w. Podolskie p. Latyczewski.  
 Cudziańskie w. Mińskie p. Rzeczycki.  
 Cyryńskie w. i p. Nowogrodzki.  
 Czarnousowskie w. Mścisławskie.  
 Czchowskie w. Krakowskie p. Czchowski.  
 Czartowieckie w. Ruskie z. Halička.  
 Czeczerskie w. Mińskie p. Rzeczycki.  
 Czechryńskie w. i p. Kijowski.  
 Cerkaskie w. i p. Kijowski.  
 Czernichowskie w. i p. Czernichowski.  
 Czernickie w. Połockie.

- Czerskie w. Mazowieckie z. Czerska.  
 Czerwonogrodzkie w. Podolskie p. Czerwono-  
 grodzki.  
 Człuchowskie w. Pomorskie p. Człuchowski.  
 Czorsztynskie w. Krakowskie p. Sandecki.  
 Czotyrskie w. Wileńskie p. Oszmiański.  
 Czywilskie w. Wileńskie p. Wiłkomierski.  
 Daniłowickie w. Mińskie p. Rzeczycki.  
 Daugieliskie w. Wileńskie p. Oszmiański.  
 Daugoskie w. i p. Trocki.  
 Dembowieckie w. Krakowskie p. Biecki.  
 Dębskie w. Mazowieckie z. Warszawska.  
 Derkwiańskie ks. Kurlandzkie p. Piltyński.  
 Derpskie ks. Inflantskie p. Derpacki.  
 Długoleckie w. Rawskie p. Gostyński.  
 Dobczyckie w. Krakowskie p. Szczerzecki.  
 Doblineńskie r. 1617 ks. Semigalii.  
 Dobrzyńskie w. Inowrocławskie z. Dobrzyńska.  
 Dolińskie w. Ruskie p. Żydaczewski.  
 Dolnickie w. i p. Trocki.  
 Dołżańskie w. Ruskie p. Trębowelski.  
 Domaniewskie w. Podolskie p. Czerwonogrodzki.  
 Domanowickie w. Mińskie p. Mozyrski.  
 Dombrowickie w. Mścisławskie.  
 Dorohowskie w. Mścisławskie.  
 Dorsuniskie w. Trockie p. Kowieński.  
 Dotaniskie w. i p. Trocki.  
 Drahimskie w. Poznańskie p. Wałęcki.  
 + Drohickie w. Podlaskie z. Drohicka.  
 Dróchobyckie w. Ruskie z. Przemyska.  
 + Drohomysłskie w. Bełzkie p. Lubaczowski.  
 Drohowyzkie w. Ruskie z. Lwowska.  
 Drużyłowieckie w. Brzezko-Litewskie p. Piński.

- Dryzelskie ks. Żmudzkie p. Korszewski.  
 Dubickie w. Wileńskie p. Lidzki i Wileński.  
 Dubieńskie w. Bełzkie p. Horodelski.  
 Dudzkie w. Wileńskie p. Osmiański.  
 Dunamundeńskie r. 1589 w ks. Inflantskiem.  
 Durbeńskie r. 1617 w ks. Kurlandyi.  
 Duninowskie w. Brzesko-Kujawskie p. Kowalski.  
 Dworzyckie w. Połockie.  
 Dybowskie w. i p. Inowrocławski.  
 Dymirskie v. Dymickie w. i p. Kijowski.  
 Dymitrowskie w. Bełzkie p. Buski.  
 Dynaburskie r. 1589 w Inflantach, r. 1617 w Semigalii.  
 Dyrwian Wielkich ks. Żmudzkie p. Dyrwiański.  
 Dziakowskie w. Nowogrodzkie p. Wołkowyski.  
 + Dzieszkowskie v. Dzierzkowskie w. Sandomierskie  
 p. Radomski.  
 Dziewieniskie w. Wileńskie p. Oszmiański.  
 Dziewoszyckie w. Witebskie p. Orszański.  
 Dzikowskie w. i p. Sandomierski.  
 Dzisneńskie w. Połockie.  
 Dzwonogrodzkie w. Podolskie p. Czerwonogrodzki.  
 Ejragolskie ks. Żmudzkie p. Ejragolski.  
 Ejszyskie w. Wileńskie p. Lidzki.  
 Ekawskie r. 1617 ks. Semigalii.  
 Fejdańskie, patrz Chwejdańskie.  
 Felińskie w ks. Inflantskiem.  
 Filipowskie w. Trockie p. Grodziński.  
 Frauenburgskie r. 1617 w ks. Kurlandyi.  
 Garmińskie w. Wileńskie p. Wiłkomierski.  
 Garwolińskie w. Mazowieckie z. Czerska.  
 Gembickie w. Brzesko-Kujawskie p. Kruszwicki.  
 Gieranowskie w. Wileńskie p. Oszmiański.

- Gietańskie w. Wileńskie p. Wiłkomierski.  
 Gizowskie, patrz Grzowskie.  
 Gliniańskie w. Ruskie z. Lwowska.  
 Gniewczyckie w. Brzesko-Lit. p. Piński.  
 Gniewkowskie w. i p. Inowrocławski.  
 Gniewskie albo Mewskie w. Pomorskie p. Kościerzynski.  
 Gnieźnieńskie w. Kaliskie, a od roku 1768 Gnieźnieńskie.  
 Golubskie w. Chełmińskie p. Grudziązki.  
 Goldyńskie w ks. Kurlandyi.  
 Gołąbskie w. Sandomierskie z. Stężycka.  
 Gombińskie w. Rawskie z. Gostyńska.  
 Gondyńskie ks. Żmudzkie p. Gondyński.  
 Goniądzkie w. Podlaskie z. Bielska.  
 Gorzdowskie ks. Żmudzkie p. Połagowski i Gondyński.  
 Gostyńskie w. Rawskie z. Gostyńska.  
 Goszczyńskie w. Mazowieckie z. Czerska.  
 Grabowieckie w. Bełzkie p. Grabowiecki.  
 Grabowskie w. Sieradzkie z. Wieluńska.  
 Grabowskie w. i p. Trocki.  
 Gramfdeńskie r. 1617 w ks. Kurlandyi.  
 Grądzińskie w. Trockie p. Upitski.  
 Grentzhafieńskie r. 1617 w ks. Semigalii.  
 Grobińskie w ks. Kurlandyi.  
 Grodeckie w. Ruskie z. Lwowska.  
 Grodzińskie w. Trockie p. Grodziński.  
 Grójeckie w. Mazowieckie z. Czerska.  
 Grotelskie w. Wileńskie p. Wiłkomierski.  
 Grudziązskie w. Chełmińskie i Pomorskie p. Grudziązki.  
 Grybowskie w. Krakowskie p. Biecki.



Grzowskie w. Trockie p. Kowieński.  
 Gulbińskie w. Trockie p. Upitski.  
 Guzowskie w. Rawskie z. Sochaczewska.  
 Hadziackie w. Ukrainie Zadnieprskiej p. Połtawski.  
 Hajneńskie w. i p. Miński.  
 Hajszyńskie w. i p. Bracławski.  
 Halickie w. Ruskie z. Halicka.  
 Hamersztyńskie w. Pomorskie p. Człuchowski.  
 Haselskie r. 1589 w ks. Inflandtskiem.  
 Hasenpoteńskie r. 1617 w ks. Kurlandyj.  
 Hermanowskie w. i p. Kijowski.  
 Hibajłowickie w. Witebskie p. Orszański.  
 Hnidawskie w. Wołyńskie p. Łucki.  
 Homelskie w. Mińskie p. Rzeczycki.  
 Hołowacze w. Mińskie p. Rzeczycki.  
 Hordonowskie w. Miński p. Rzeczycki.  
 Hormiałowskie, patrz Kormiałowskie.  
 Horodeczańskie w. i p. Nowogrodzki.  
 Horodelskie w. Bełzkie p. Horodelski.  
 Hożskie w. Trockie p. Grodziński.  
 Hrabnickie w. Mińskie p. Mozyrski.  
 Hreptyjowskie w. Podolskie p. Kamieniecki.  
 Hrubieszowskie w. Ruskie z. Chełmska.  
 Hrybowskie w. Mińskie p. Rzeczycki.  
 Hubskie w. Wileńskie p. Oszmiański.  
 Huciańskie, patrz Uciańskie.  
 Hutowskie w. Brzesko-Lit. p. Piński.  
 Indrańskie ks. Żmudzkie p. Pojurski.  
 Inowłodzkie w. Łęczyckie p. Inowłodzki.  
 Inowrocławskie w. i p. Inowrocławski.  
 Inturskie w. i p. Wileński.  
 Jabłonowskie w. Ruskie p. Trembowelski.  
 Jadownickie w. Krakowskie p. Czchowski.

Jadowskie w. Mazowieckie z. Nurska.  
 Jakimowickie w. Mińskie p. Mozyrski.  
 Jakuńskie w. Wileńskie p. Oszmiański.  
 Jałowskie w. Nowogrodzkie p. Wołkowyski.  
 Jankowskie w. Inowrocławskie z. Dobrzyńska.  
 Janowskie w. Ruskie z. Lwowska.  
 Janowskie w. Mazowieckie z. Ciechanowska.  
 Jarniewskie w. Nowogrodzkie p. Słonimski.  
 Jasielskie v. Jasłowieńskie w. Krakow. p. Biecki.  
 Jasienickie w. Pomorskie p. Świecki.  
 Jaswońskie ks. Żmudzkie p. Jaswoński.  
 Jaworowskie w. Ruskie z. Lwowska.  
 Jawgielańskie w. Wileńskie p. Lidzki.  
 Jaźnieńskie w. Połockie.  
 Jesmońskie w. Witebskie p. Orszański.  
 Jezierzyskie w. i p. Witebski.  
 Jeziorosy w. Wileńskie p. Brastawski.  
 Jeziorowickie w. Krakow. p. Lelowski.  
 Jodkańskie w. Wileńskie p. Wiłkomierski.  
 Jodłowskie w. Krak. p. Biecki.  
 Jołtuszkowskie w. Podolskie p. Latyczewski.  
 Jurborgskie ks. Żmudzkie p. Wieloński.  
 Jurgielany w. Trockie p. Upitski.  
 Jurgiszki w. i p. Trocki.  
 Jurkowicze w. Mińskie p. Rzeczycki.  
 Izyckie w. i p. Lubelski.  
 Kachorlickie w. i p. Kijowski.  
 Kacierzyńskie, patrz Kościerzynskie.  
 Kadaryskie w. i p. Trocki.  
 Kalińskie w. Brzesko-Lit. p. Piński.  
 Kaliskie w. i p. Kaliski.  
 Kalwaryjskie w. i p. Trocki.  
 Kałuskie w. Ruskie z. Halicka.

Kamieńczykowskie w. Mazow. z. Liwska i Nurska.  
 Kamienieckie w. i p. Brzesko Litewski.  
 Kamienieckie w. Podolskie p. Kamieniecki.  
 Kampinowskie w. Rawskie z. Sochaczewska.  
 Kamionackie w. Ruskie z. Lwowska.  
 Kandaweńskie v. Kandowskie w ks. Kurlandyi.  
 Kaniowskie w. i p. Kijowski.  
 Karaczkowskie w. Podolskie p. Kamieniecki.  
 Kaski w. Rawskie z. Sochaczewska.  
 Kazimirskie w. i p. Lubelski.  
 Kazuńskie w. Mazow. z. Zakroczymska.  
 Kąkolewnickie w. Lubelskie z. Łukowska.  
 Kcyńskie w. Kaliskie p. Kcyński.  
 Kiełczygłowskie w. Sieradzkie p. Szadkowski.  
 Kiembłowickie w. Mazow. z. Wyszogrodzka.  
 Kieremboceńskie w ks. Inflantskiem.  
 Kierepeckie r. 1589 w ks. Inflantskiem.  
 Kiermelskie w. Wileńskie p. Wiłkomierski.  
 Kiernielskie w. i p. Wileński.  
 + Kiślackie w. i p. Braclawski.  
 Kiszporgskie w. Malborskie p. Kiszporgski.  
 Kiszewskie w. Pomorskie p. Kościerzyński.  
 Kisznieńskie w. i p. Trocki.  
 Klaszyckie w. Połockie.  
 Kleckie w. Kaliskie p. Gnieźnieński.  
 Kleczewskie w. Kaliski p. Pyzdrski.  
 Kleszczelowskie w. Podlaskie z. Bielska.  
 Klewskie w. Witebskie p. Orszański.  
 Klimowickie w. Mścisławskie.  
 Klityskie w. Podolskie p. Latyczewski.  
 Klonowskie w. i p. Sieradzki.  
 Kłobuckie w. Krakow. p. Lelowski.  
 Kłodawskie w. i p. Łęczycki.

Knyszyńskie w. Podlaskie z. Bielska.  
 Kobylackie w. Witebskie p. Orszański.  
 Kokenhauskie r. 1589 w ks. Inflantskiem  
 Kolneńskié w. Mazow. z. Łomżyńska.  
 Kolskie w. Kaliskie p. Koninski.  
 Kołaczewskie w. i p. Miński.  
 Kołomyjskie w. Ruskie z. Halicka.  
 Komorowickie w. Podolskie p. Latyczewski.  
 Konarskie w. Sieradzkie p. Radomski.  
 Koniawskie w. Wileńskie p. Lidzki.  
 Konińskie w. Kaliskie p. Koniński.  
 Kononowskie w. Mińskie p. Rzeczycki.  
 Kopajgrodzkie w. Podolskie p. Latyczewski.  
 Kopanickie v. Kopańskie w. i p. Poznański.  
 Kopciowskie w. Mścisławskie.  
 Korabiowskie w. Bawskie z. Sochaczewska.  
 Kormiałowskie w. Trockie p. Kowieński.  
 Korowajeńskie w. i p. Witebski.  
 Korsuńskie w. i p. Kijowski.  
 Korszańskie ks. Żmudzkie p. Korszański.  
 Korytnickie w. Mazow. z. Liwska.  
 Korytnickie w. Bełzkie p. Horodelski.  
 Kościańskie w. Poznańskie p. Kościański.  
 Kościerzyńskie w. Witebskie.  
 Kościerzyńskie w. Pomorskie p. Kościerzyński.  
 Koszańskie w. Mścisławskie.  
 Koszelewskie v. Kuszelewskie w. Mińskie p. Rze-  
 czycki.  
 Kowalewskie w. Chełmińskie p. Kowalewski.  
 Kowalskie w. Brzezko-Kujaw. p. Kowalski.  
 Kowelskie w. Wołyńskie p. Włodzimierski.  
 Kowgany w. i p. Trocki.  
 Kowieńskie w. Trockie p. Kowieński.

Koziańskie w. i p. Witebski.  
 Kozienickie w. Sandomirskie p. Radomski.  
 Kożuchowskie w. Mścislawskie.  
 Krakowskie w. i p. Krakowski.  
 Kraśnińskie w. i p. Trocki.  
 Krasnopolskie, patrz Sołotwińskie.  
 Krasnosielskie w. i p. Miński.  
 Krasnystawskie w. Ruskie z. Chełmska.  
 Krasnowskie w. Mścislawskie.  
 Kremoneńskie w ks. Inflantskiem.  
 Krewskie w. Wileńskie p. Oszmiański.  
 Kropeckie v. Krupieckie w. Belzkie p. Lubaczowski.  
 Krośnińskie v. Krosińskie w. Ruskie z. Sanocka.  
 Krotoszyńskie w. Chełmińskie p. Brodnicki.  
 Krozkie ks. Żmudzkie p. Kroński.  
 Kruszwickie w. Brzesko-Kujaw. p. Kruszwicki.  
 Krzeczkowski w. Ruskie z. Przemyśka.  
 Krzeczowski w. Krak. p. Szczerzecki.  
 Krzeczowski w. Krakow. p. Czchowski.  
 Krzemieńczukoskie w. Kijowskie.  
 Krzemienieckie w. Wołyńskie p. Krzemieniecki.  
 Krzepickie w. Krakow. p. Lelowski.  
 Krzyczewskie w. Mścislawskie.  
 Krzywosielskie w. Brzesko-Litew. p. Piński.  
 Kucharskie w. Witebskie p. Orszański.  
 Kucharzewszczyzna, patrz Małosiołkowskie.  
 Kuczarszczyna, patrz Pokoręzańskie.  
 Kulczyckie w. Mińskie p. Rzeczycki.  
 Kupiskie w. Wileńskie p. Wiłkomierski.  
 Kurklewskie w. Wileńskie p. Wiłkomier.  
 Kuszlickie w. Połockie.  
 Kutoskie v. Kutty w. Ruskie z. Halicka.  
 Kutymskie ks. Żmudz. p. Pojurski.

- Kuźeliczyn w. Brzesko-Litew. p. Piński.  
 Lachowickie w. Brzesko-Litew. p. Piński  
 Lajskie r. 1589 w ks. Inflantskiem.  
 Lanckorońskie w. Krakow. p. Szczerzecki.  
 Landeńskie r. 1564 w ks. Inflantskiem.  
 Lankorskie, patrz Łąkarskie.  
 Latowickie w. Mazowiec. p. Czerski.  
 Latyczewskie w. Podolskie p. Latyczewski.  
 Laudyskie w. Trockie p. Upitski.  
 Lelowskie w. Krakow. p. Lelowski.  
 Lemżelskie r. 1589 w ks. Inflantskiem.  
 Lembergskie w. Pomorskie p. Lembergski.  
 Lenarczykie w. i p. Sandomirski.  
 Lepelskie w. Połockie.  
 Leśnickie, patrz Knyszyńskie.  
 Leśnowolskie w. Mazowiec. z. Warszawska.  
 Leżajskie w. Ruskie z. Przemyśka.  
 Libertowskie w. Krakows. p. Księzki.  
 Libuskie w. Krakows. p. Biecki.  
 Liczbarskie w. Chełmińskie p. Brodnicki.  
 Lidzkie w. Wileńskie p. Lidzki.  
 Linowskie w. Chełmińskie.  
 Lipieńskie w. Chełmińskie p. Brodnicki.  
 Lipnickie w ks. Zatorskiem i Oświęcimskim.  
 + Lipnickie w Krakows. p. Czchowski.  
 Lipnoskie w z. Dobrzyńskiej.  
 Lipniskie w. Wileńskie p. Oszmiański.  
 Lipowieckie w. Bełzkie p. Lubaczewski.  
 Lisiatyckie w. Ruskie z. Przemyśka.  
 Lityńskie w. Braclawskie p. Winnicki.  
 Liwskie w. Mazowiec. z. Liwska.  
 Lubaczowskie w. Bełzkie p. Lubaczowski.  
 Lubańskie w. Podolskie.

- Lubieckie w. Kijowskie.  
 Lubelskie w. i p. Lubelski.  
 Lubochnińskie w. Łęczyckie p. Inowłodzki.  
 Lubomelskie w. Ruskie z. Chełmska.  
 Luboszańskie w. Witebskie p. Orszański.  
 Lubowickie v. Lubonickie w. Mińskie p. Reczycki.  
 Lucyńskie w. ks. Inflantskiem.  
 Lucyńskie w. Rawskie, patrz Strzeleckie.  
 Lwowskie w. Ruskie z. Lwowska.  
 Ładośniańskie w. Połockie.  
 Łahiszyńskie w. Brzesko-Litews. p. Piński.  
 Łanowieckie w. Podolskie p. Kamieniecki.  
 Ławmiańskie, ks. Żmudzkie p. Birżański.  
 Łaryanowskie w. Mścisławskie.  
 Ławaryskie w. i p. Wileński.  
 Łąkarskie w. Chełmskie z. Michałowska.  
 Łęczyckie w. i p. Łęczycki.  
 Łodzińskie v. Łoździńskie w. Ruskie z. Lwowska.  
 Łojciewskie w. Wileńskie p. Wiłkomierski.  
 Łojowskie r. 1646 w. Smoleńskie p. Starodubowski,  
 1736 w. Kijowskie.  
 Łomżyńskie w. Mazowiec. z. Łomżyńska.  
 Łopatyńskie w. Brzesko-Litews. p. Piński.  
 Łosickie w. Podlaskie z. Mielnicka.  
 Łoweckie w. i p. Wileński.  
 Łoździejewskie w. i p. Trocki.  
 Łuckie w. Wołyńskie p. Łucki.  
 Łuczanowskie v. Łuczajowskie w. Wileńskie p.  
 Oszmiański.  
 Łukowskie w. Lubelskie z. Łukowska.  
 Łyskowskie w. Nowogrodzkie p. Wołkowyski.  
 Maćkowskie w. i p. Trocki.  
 Madziuńskie w. i p. Wileński.

- Makowskie w. Mazowiec. z. Rożańska.  
 Malborskie w. Malborskie.  
 Małogostskie v. Małogolskie w. Sandomir. p. Chęciński.  
 Małosiółkowskie w. i p. Nowogrodzki.  
 Martynowskie w. Kijowskie p. Owrucki.  
 Marynhauskie w ks. Inflantskiem.  
 Markowskie w. Wileńskie p. Oszmiański.  
 Markowszczyzna, patrz Pilokalnie.  
 Markuszewskie w. Podolskie p. Latyczewski.  
 Marszańskie w. Witebskie p. Orszański.  
 Małławskie v. Małatskie w. Trockie p. Kowieński.  
 Medyckie w. Ruskie z. Przemyśka.  
 Mejszagolskie w. i p. Wileński.  
 Mereckie w. i p. Trocki.  
 Metelskie w. i p. Trocki.  
 Meweńskie, patrz Gniewskie.  
 Miadziolskie w. Wileńskie p. Oszmiański.  
 Miarkołowickie w. Mińskie p. Rzeczycki.  
 Miastkowskie w. Mazowieckie z. Łomżyńska.  
 Michajłowskie w. Mścisławskie.  
 Michaliskie w. Trockie p. Upitski.  
 Mieczuńskie w. i p. Trocki.  
 Mielnickie w. Podlaskie z. Mielnicka.  
 Mierzwickie w. Ruskie z. Lwowska.  
 Mieścickie w. Kaliskie, od r. 1768 w. i p. Gniew-  
 • źnieński.  
 Mieszkuciańskie w. i p. Trocki.  
 Międzyłazkie w. Pomorskie.  
 Międzyrzeckie w. i p. Poznański.  
 Międzyrzeckie w. i p. Trocki.  
 Mikszytyńskie w. Mścisławskie.  
 Mińskie w. i p. Miński.



- Mirachowskie w. Pomorskie p. Mirachowski.  
 Mirochowskie w. Mińskie p. Rzeczycki.  
 Mitawskie w ks. Semigalii.  
 Miżewickie w. Nowogrodzkie p. Słonimski.  
 Mławskie w. Płockie p. Mławski.  
 Młocińskie w. Mazowieckie z. Warszawska.  
 Młodzieszynskie w. Rawskie z. Gostyńska.  
 Mogilnickie w. Ruskie z. Halicka.  
 Mohilewskie w. Mścisławskie i Witebskie p. Or-  
 szkański.  
 Mokniuńskie w. i p. Trocki.  
 Mokrskie w. Sieradzkie p. Ostrzeszowski.  
 Morymborskie w ks. Inflantskiem.  
 Mościskie w. Ruskie z. Przemyśka.  
 Mosińskie w. i p. Poznański.  
 Mostowskie v. Mosty Wielkie w. i p. Bełzki.  
 Motolskie w. Brzesko-Litewskie p. Piński.  
 Mozyrskie w. Mińskie p. Mozyrski.  
 Mrzygłód v. Tyrawskie w. Ruskie z. Sanocka.  
 Mścibowskie w. Nowogrodzkie p. Wołkowyski.  
 Mścisławskie w. t. i.  
 Mszańskie w. Krakowskie p. Szczerzecki.  
 Mszczonowskie w. Rawskie z. Sochaczewska.  
 Mukarowskie w. Podolskie p. Kamieniecki.  
 Muchnowskie w. Rawskie z. Gostyńska.  
 Murzynowskie w. Inowrocławskie p. Bydgoski.  
 Nakielskie w. Kaliskie p. Nakielski.  
 + Narewskie w. Podlaskie z Bielska.  
 Narewskie r. 1589 w ks. Inflantskiem.  
 Nastolskie 1766 w. Brzesko-Lit. r. 1781 w. Mińskie  
 p. Mozyrski.  
 Nawitówka w, Mińskie p. Rzeczycki.  
 Nehogutrowskie w ks. Semigalii.

- Niechorowskie w. Kijowskie.  
 Niechowickie w. Ruskie z. Przemyska.  
 Niemenczyńskie w. i p. Wileński.  
 Niemkowickie w. Mińskie p. Rzeczycki.  
 Niemonojskie w. i p. Trocki.  
 Niepołomickie w. Krakowskie p. Szczerzecki.  
 Niestanowickie w. Mińskie p. Mozyrski.  
 Nieszawskie w. Inowrocławskie z. Dobrzyńska.  
 Nieżyńskie w. Mściśławskie.  
 Niszczewickie v. Myszczewickie w. Inowrocławskie  
 p. Bydgoski.  
 Nossowskie w. Kijowskie.  
 Nowodworskie w. Poznańskie p. Wałęcki.  
 Nowodworskie w. Wileńskie p. Lidzki.  
 Nowogrodzkie w. Mazowieckie z. Łomżyńska.  
 Nowogrodzkie w. Czernichowskie p. Nowogrodzko-  
 Siewierski.  
 Nowogrodzkie, patrz Kopajgrodzkie.  
 Nowogrodzkie w. i p. Nowogrodzki.  
 Nowogrodzkie r. 1589 w ks. Inflantskiem.  
 Nowomiejskie v. Korczyńskie w. Sandomirskie p.  
 Wiślicki.  
 Nowomiejskie w. Mazowieckie z. Zakroczymska.  
 Nowomyślskie w ks. Inflantskiem.  
 Nowosielskie w. Ruskie z. Chełmska.  
 Nowosiołkowskie w. i p. Nowogrodzki i w. Mińskie  
 p. Rzeczycki.  
 Nowosiołskie w. Ruskie z. Lwowska.  
 Nowotargskie w. Krakowskie p. Sandecki  
 Nowskie w. Pomorskie p. Nowski.  
 Nurskie w. Mazowieckie z. Nurska.  
 Obelskie w. Wileńskie p. Wilkonierski.  
 Obornickie w. i p. Poznański.

Obrowskie w. Brzesko-Litewskie p. Piński.  
 Ochełnickie w. i p. Miński.  
 Odolanowskie w. i p. Kaliski.  
 Ojcowskie w. i p. Krakowski.  
 Okajńskie w. Wileńskie p. Wiłkomierski.  
 Okmiańskie w. Wileńskie p. Wiłkomierski.  
 Oleszkowskie w. Mściśławskie.  
 Olitskie w. i p. Trocki.  
 Olkienickie w. i p. Trocki.  
 Olszowskie w. Krakowskie p. Szczерzecki.  
 Olsztyńskie v. Holsztyńskie w. Krakowskie p. Le-  
 lowski.  
 Olwickie, patrz Poszyrwintskie.  
 Ołuczyckie w. Mściśławskie.  
 Omeliańskie w. ks. Inflantskiem.  
 Oniksztańskie w. Wileńskie p. Wiłkomierski.  
 Oniskie w. i p. Trocki.  
 Opeskie v. Opolskie w. Wileńskie p. Braśławski.  
 Opoczyńskie w. Sandomirskie p. Opoczyński.  
 Orańskie w. i p. Trocki.  
 Orleńskie r. 1589 w ks. Inflantskiem.  
 Orłowskie w. Łęczyckie p. Orłowski.  
 Orszańskie w. Witebskie p. Orszański.  
 Osieckie w. Mazowieckie z. Czerska.  
 Osieckie w. Pomorskie p. Kościerzynski.  
 Osieckie w. Krakowskie p. Biecki.  
 Ośnińskie v. Osnowskie w. Kaliskie p. Gnie-  
 źnieński.  
 Ostrołęckie w. Mazowieckie z. Łomżyńska.  
 Ostrowno Stajki w. i p. Witebski.  
 Ostrowskie w. Mazowieckie z. Nurska.  
 Ostrskie v. Oserskie w. Kijowskie.  
 Ostryńskie w. Wileńskie p. Lidzki.

Ostrzeszowskie w. Sieradzkie z. Wieluńska.  
 Oszmiańskie w. Wileńskie p. Oszmiański.  
 Oświęcimskie w. Krakowskie ks. Oświęcimskie.  
 Owruckie w. Kijowskie p. Owrucki.  
 Ożarowskie w. Mazowieckie z. Warszawska.  
 Ozarzyckie w. Mińskie p. Mozyrski.  
 Ozierzyckie w. Brzesko-Litewskie p. Piński.  
 Paczecnickie, patrz Baczecnickie.  
 Padewskie w. i p. Sandomirski.  
 Parchowskie w. Pomorskie p. Mirachowski.  
 Parczowskie w. i p. Lubelski.  
 Pasierboskie w. Poznańskie p. Kościański.  
 Pelikańskie w. i p. Wileński.  
 Pełczyńskie w. Podolskie p. Latyczewski.  
 Pereasławskie w. Kijowskie.  
 Parnawskie v. Pernawskie r. 1589 w Inflantskiem.  
 Piaseczyńskie w. Mazowieckie z. Warszawska.  
 Piątniczany w. Podolskie p. Czerwonogrodzki.  
 Pieczonowskie w. Krakowskie p. Proszowski.  
 Piekarskie w. Sieradzkie p. Radomski.  
 Pieniańskie w. Wileńskie p. Wiłkomierski.  
 Pilokalnie w. i p. Trocki.  
 Piltyńskie w ks. Inflantskiem.  
 Pilwiskie w. Trockie p. Kowieński.  
 Pilźnieńskie w. Sandómirskie p. Pilźnieński.  
 Pińskie w. Brzesko-Litews. p. Piński.  
 Piotrkowskie w. Sieradzkie p. Piotrkowski.  
 Pleszczyckie w. Brzesko-Litews. p. Piński.  
 Płockie w. i p. Płocki.  
 Płońskie w. Płockie p. Płoński.  
 Płoskirowskie w. Podolskie p. Kamieniecki.  
 Płotelskie ks. Żmudzkie p. Płotelski.  
 Pługiańskie v. Plangrańskie ks. Żmudzkie p. Gą-  
 dyński.

- Poberle w. Trockie p. Upitski.  
 Pobersztele v. Podziuny w. Trockie p. Upitski.  
 Pobiedziskie w. Kaliskie p. Gnieźnieński.  
 Poduświatskie, patrz Uświatskie.  
 Podlinkowskie, patrz Michaliskie.  
 Pojeziorskie w. Trockie p. Upitski.  
 Poistrzańskie w. Trockie p. Upitski.  
 Pojurskie ks. Żmudzkie p. Ejragolski.  
 Pokodziubskie w. Trockie p. Upitski.  
 Pokorszańskie w. Trockie p. Kowieński.  
 Pokretońskie w. Wileńskie p. Oszmiański.  
 Pokrzywnickie w. Chełmińskie p. Radzyński.  
 Poluńskie w. Trockie p. Grodzieński.  
 Połagowskie ks. Żmudzkie p. Połagowski.  
 Połockie w. t. i.  
 Popkowickie w. i p. Nowogrodzki.  
 Porajowskie v. Porajskie w. Podolskie p. Kamie-  
 niecki.  
 Porowskie w. i p. Trocki.  
 Porowsie w. Trockie p. Kowieński.  
 Posswolskie w. Trockie p. Upitski.  
 Postawelskie w. i p. Trocki.  
 Poszyrwintskie w. i p. Trocki i Kowieński.  
 Potużyńskie w. i p. Białzi.  
 Powidzkie w. Kaliskie p. Gnieźnieński.  
 Poznańskie w. i p. Poznański.  
 Preńskie w. Trockie p. Kowieński.  
 Przasnyskie w. Mazowieckie z. Ciechanowska.  
 Proniatyńskie w. Ruskie p. Trębowelski.  
 Propojskie w. Mińskie p. Rzeczycki.  
 Propojski Trakt w. Witebskie p. Rzeczycki.  
 Płoskimirowskie v. Płoskirowskie w. Podolskie p.  
 Kamieniecki.

- Pruselskie w. Trockie p. Upitski.  
 Prusinowskie, patrz Wołczaskie.  
 Prychabskie w. Po ockie.  
 Przedborskie w. Sandomirskie p. Chęcinski.  
 Przedeckie w. Brzesko-Kujawskie p. Przedecki.  
 Przełajskie w. i p. Trocki.  
 Przełomskie w. Trockie p. Grodziński.  
 Przemękowski w. Krakowskie i Sandomir. p. Proszowski i Wiślicki.  
 Przemyskie w. Ruskie z. Przemyśka.  
 Przeroślskie w. Trockie p. Grodziński.  
 Przewalskie w. Trockie p. Grodziński.  
 Przyłubskie w. Braclawskie p. Winnicki.  
 Puciłańskie w. i p. Trocki.  
 Puckie w. Pomorskie p. Pucki.  
 Pułtowieckie w. Braclawskie p. Winnicki.  
 Puńskie w. Trockie p. Kowieński.  
 Pupiańskie w. Wileńskie p. Wilkomierski.  
 Putyskie w. Podlaskie z. Bielska.  
 Pyszackie v. Piszczackie w. Witebskie p. Orszański.  
 Pyzdrowskie w. Kaliskie p. Pyzdrowski.  
 Rabsztyńskie w. i p. Krakowski.  
 Radomelskie w. Mściśławskie.  
 Radomkoskie w. Sieradzkie p. Radomkoski.  
 Radomskie w. Sandomir. p. Radomski.  
 Radoszkowskie w. i p. Miński.  
 Radoszyckie w. Sandomir. p. Chęciński.  
 Raduńskie w. Wileńskie p. Lidzki.  
 Radzickie w. Sandomir. p. Opoczyński.  
 Radziejowskie w. Brzesko-Kujaw. p. Radziejowski.  
 Radzikowskie w. Mazowieckie z. Wyszogrodzka ob. Kiembłowickie.  
 Radzyńskie w. Chełmińskie p. Radzyński.

- Rahodoskie v. Rahodskie w. Brzesko-Litewskie p.  
 Piński.  
 Rajgrodzkie w. Podlaskie z. Bielska.  
 Rakaciejskie w. i p. Trocki.  
 Rakancieskie v. Rakaniskie w. i p. Wileński.  
 Ratneńskie w. Ruskie z. Chełmska.  
 Rawskie w. i z. Rawska.  
 Rektańskie w. Mińskie p. Rzeczycki.  
 Retowskie ks. Żmudzkie p. Retowski.  
 Rewelskie w ks. Inflantskiem.  
 Rewiatyckie w. i p. Brzesko-Litew.  
 Reżyckie r. 1589 w ks. Inflantskiem.  
 Rogowskie w. Ruskie z. Sanocka.  
 Rogozińskie w. i p. Poznański.  
 Rogozińskie w. Pomorskie.  
 Rohaczewskie w. Mińskie p. Rzeczycki.  
 Rohatyńskie w. Ruskie z. Halicka.  
 Romanowskie w. i p. Kijowski.  
 Ropczyckie w. Sandomirskie p. Pilzneński.  
 Rosieńskie w. i p. Trocki.  
 Rosieńskie ks. Żmudzkie p. Rosieński.  
 Rosoczyckie v. Rosocha w. Mińskie p. Rzeczycki.  
 Rostockie w. Ruskie z. Chełmska.  
 Roszkowskie w. Trockie p. Kowieński.  
 Rożańskie w. Mazowieckie z. Rożańska.  
 Rożowskie w. i p. Kijowski.  
 Ruda Parobecza, patrz Jołtuszkowskie.  
 Ruda Zajączkowska w. Sandomir. p. Chęciński.  
 Rudnickie w. i p. Trocki.  
 Rumborskie r. 1589 w ks. Inflantskiem.  
 Rumszyskie w. Trockie p. Kowieński.  
 Ryczywolskie w. Sandomir. p. Radomski.  
 Rygskie r. 1589 w ks. Inflantskiem.

Rykskie v. Ryckie w. Sandomir. z. Steżycka.  
 Ryndzyńskie w. i p. Witebski.  
 Rypińskie w. Inowrocławskie z. Dobrzyńska.  
 Rzeczańskie w. Mińskie p. Rzeczycki.  
 Rzeczyckie w. Mińskie p. Rzeczycki.  
 Rzeczyckie w. i p. Bełzki.  
 Rzeżyckie w ks. Inflantskiem.  
 Sabeleńskie w ks. Kurlandyi r. 1617.  
 Salnickie w. Podolskie p. Latyczewski.  
 Samborskie w. Ruskie p. Przemycki.  
 Sancelskie r. 1589 w ks. Inflantskiem.  
 Sandeckie w. Krakowskie p. Sandecki.  
 Sandomirskie w. i p. Sandomirski.  
 Sangrodzkie w. i p. Trocki.  
 Sannickie w. Ruskie z. Przemycka.  
 Sannickie w. Rawskie z. Gostyńska.  
 Sanockie w. Ruskie z. Sanocka.  
 Saskie w. Trocki p. Upitski.  
 Sawińskie w. i p. Witebski.  
 Segwolskie r. 1589 w ks. Inflantskiem.  
 Sejwojskie r. 1589 w ks. Inflantskiem.  
 Selsburgskie r. 1617 w ks. Semigalii.  
 Sessawieńskie r. 1617 w ks. Semigalii.  
 Sidryczyńskie w. Witebskie p. Orszański.  
 Siebierzewskie w. Połockie.  
 Sieciechowskie w. Ruskie z. Lwowska.  
 Siedleckie v. Sieleckie w. Mińskie p. Mozyrski.  
 Siejwiejskie w. Trocki p. Grodzieński.  
 Siemiechowskie v. Siedmiechowskie w. Krakowskie  
 p. Biecki.  
 Siemieniskie w. i p. Trocki.  
 Sieradzkie w. i p. Sieradzki.  
 Sierakowskie v. Sierkowskie w. Kijowskie p.  
 Owrucki.



Siemnieńskie w. i p. Trocki.  
 Sierpiejskie w. Mińskie r. 1649.  
 Sinnickie w. i p. Kijowski.  
 Skajście w. i p. Trocki.  
 Skalskie w. Podolskie p. Kamieniecki.  
 Skarszeswkie w. Pomorskie p. Skarszewski.  
 Skirstymońskie ks. Żmudzkie p. Wieloński.  
 Skombole w. i p. Trocki.  
 Skwirskie w. i p. Kijowski.  
 Słonimskie w. Nowogrodzkie p. Słonimski.  
 Smarzyńskie v. Smaryńskie w. Pomorskie p. Mirachowski.  
 Smoleńskie w. i p. Smoleński.  
 Smoreckie w. Witebskie p. Orszański.  
 Smotryckie w. Podolskie p. Kamieniecki.  
 Sniatyńskie w. Ruskie z. Halicka.  
 Snitowskie w. Połockie.  
 Snitowskie w. Podolskie p. Latyczewski.  
 Snochowskie w. Sandomirskie p. Chęciński.  
 Sobockie, patrz Subockie.  
 Sobotskie w. Łęczyckie.  
 Sobowidzkie w. Pomorskie p. Gdański.  
 Sochaczewskie w. Rawskie p. Sochaczewski.  
 Soińskie w. Mścisławskie.  
 Sokalskie w. i p. Belzki.  
 Sokolnickie w. Sieradzkie z. Wieluńska.  
 Sokołowskie w. Nowogrodzkie p. Słonimski.  
 Soleckie w. Sandomirskie p. Radomski.  
 Sołotwińskie w. Ruskie z. Halicka.  
 Spiskie w. Krakowskie p. Sandecki.  
 Stajeńskie patrz Ostrowno Stajki.  
 Stanisławowskie w. Mazowieckie z. Warszawska.  
 Starodubowskie w. Smoleńskie p. Starodubowski.

Starogardskie v. Starogrodzkie w. Pomorskie p.  
 Tczewski i Nowski.  
 Stawiskie w. i p. Kijowski.  
 Stawiszyńskie w. i p. Kaliski.  
 Stejgwiłskie v. Stęgwiłskie w. Trockie p. Upitski.  
 Stężyckie w. Sandomirskie z. Stężycka.  
 Stobnickie w. Sandomirskie p. Wiślicki.  
 Stokliskie w. Trockie p. Kowieński.  
 Stolnickie, patrz Stuleńskie.  
 Stołpnieńskie w. Mińskie p. Rzeczycki.  
 Straszewskie w. Malborskie.  
 Stromieckie w. Mazowieckie z. Czerska.  
 Strubińskie w. Wileńskie p. Wiłkomierski.  
 Stryjskie w. Ruskie z. Przemyśka.  
 Strzałki w. Mińskie p. Rzeczycki.  
 Strzeleckie w. Rawskie z. Gostyńska.  
 Stulieńskie w. Ruskie z. Chełmska.  
 Suanenburgskie r. 1589 w ks. Inflantskiem.  
 Sucharskie, patrz Kucharskie.  
 Subockie v. Sobockie w. Wileńskie p. Wiłkomierski.  
 Subortowickie w. i p. Trocki.  
 Suchowickie w. Mińskie p. Mozyrski.  
 Suchwostskie, patrz Szachwockie.  
 Sudawskie, patrz Skombole.  
 Sulejowskie w. Mazowiec. z. Nurska.  
 Sumiliskie w. i p. Trocki.  
 Surażskie w. Podlaskie z. Bielska.  
 Surążskie w. i p. Witebski.  
 Swickie, patrz Świeckie.  
 Swieciany w. Wileńskie p. Oszmiański.  
 Swidnickie w. i p. Lubelski.  
 Swieckie w. Pomorskie p. Swiecki.  
 Swirydoskie w. Witebskie p. Orszański.

Szachwockie w. i p. Witebski.  
 Szadkowskie w. Sieradzkie p. Szadkowski.  
 Szadowskie w., Trockie p. Upitski.  
 Szakinowskie ks. Żmudzkie p. Birżański  
 Szakunowskie w. Połockie.  
 Szamborowskie w. Kaliskie p. Pyzdrski.  
 Szarajewskie w. Mścisławskie.  
 Szaternickie w. i p. Wileński.  
 Szatrowskie w. Połockie.  
 Szawdowskie ks. Żmudzkie p. Szawdowski.  
 Szawulskie v. Szawuliskie w. i p. Kijowski.  
 Szczawińskie w. Łęczyckie.  
 Szczerczowskie w. i p. Sieradzki i Piotrkowski.  
 Szczerzeckie w. Ruskie z. Lwowska.  
 Szczurowickie w. Bełzkie p. Buski.  
 Szelechowskie w. Podolskie p. Latyczewski.  
 Szereszowskie w. i p. Brzesko-Litewski.  
 Szeszfegeńskie r. 1589 w ks. Inflantskiem.  
 Szmeltyńskie r. 1599 w ks. Inflantskiem.  
 Szmilgiańskie v. Szmigi w. i p. Trocki.  
 Szmilowickie w. i p. Brzesko-Kujawski.  
 Snitowieckie, patrz Snitowskie.  
 Szredzkie w. Kaliskie p. Pyzdrski.  
 Szremskie w. Poznańskie p. Kościański.  
 Szropskie w. Malborskie.  
 Szrunpeńskie r. 1617 w ks. Kurlandyi.  
 Sztumskie w. Malborskie p. Sztumski.  
 Szuchwostskie, patrz Szachwockie.  
 Szwentowskie ks. Żmudzkie p. Szawdowski.  
 Szydłowskie w. Sandomirskie p. Wiślicki.  
 Szyckie w. Mińskie p. Mozyrski.  
 Szymańskie w. Trockie p. Upitski.  
 Szyrwintskie w. i p. Wileński.

- Taborowskie w. i p. Kijowski.  
 Tajnowskie w. Podlaskie z. Bielska.  
 Talnickie w. Wileńskie p. Wiłkomierski.  
 Talseńskie r. 1617 w ks. Kurlandy.  
 Taraszczańskie w. i p. Kijowski.  
 Tarnawackie w. i p. Bełzki.  
 Tarnogórskie w. Ruskie z. Chełmska.  
 Tarwidoskie ks. Żmudzkie p. Połagowski.  
 Tczewskie w. Pomorskie p. Tczewski.  
 Telszewskie ks. Żmudzkie p. Telszewski.  
 Tendziagolskie ks. Żmudzkie p. Tendziagolski.  
 Teremeckie w. Podolskie p. Czerwońogrodzki.  
 Terleszyńskie w. Ruskie z. Przemyśka.  
 Tłumackie w. Ruskie z. Halicka.  
 Tolkmickie w. Malborskie.  
 Trabskie w. Wileńskie p. Oszmiański.  
 Trachtymiroskie w. i p. Kijowski.  
 Trejdańskie ks. Inflantskie p. Piltyński.  
 Trębowelskie w. Ruskie z. Halicka.  
 Trockie w. i p. Trocki.  
 Trokinowskie w. i p. Wileński.  
 Trubackie w. i p. Witebski.  
 Tryskie ks. Żmudzkie p. Małych Dyrwian.  
 Trzcinnickie w. Krakowskie p. Biecki.  
 Trzebieszawskie w. Kaliskie p. Pyszdrski.  
 Trześniowskie w. Ruskie z. Sanocka.  
 Tucholskie w. Pomorskie p. Tucholski.  
 Tuchołdowskie w. Mściśławskie.  
 Tukumskie v. Tukmeńskie r. 1617 w ks. Kurlandy.  
 Tuszyńskie v. Tyszyńskie w. Sieradzkie p. Piotrkowski.  
 Twerskie ks. Żmudzkie p. Twerski.

Tykocińskie w. Podlaskie z. Bielska.  
 Tymbargskie w. Krakow. p. Sandecki.  
 Tyrawskie, patrz Mrzygłód.  
 Tyrkszlewskie ks. Żmudzkie p. Telszewski.  
 Tyszowieckie w. Belzkie p. Grabowiecki.  
 Uciańskie v. Wiłkojeziory w. Wileńskie p. Wilkomierski.  
 Ujskie w. Krakowskie p. Czchowski.  
 Ujście v. Usteńskie w. Poznańskie p. Walecki.  
 Ulchowieckie w. i p. Bełzki.  
 Ulskie w. Inflantach.  
 Ułanowskie w. Podolskie p. Latyczewski.  
 Upitskie w. Trockie p. Upitski.  
 Urzeckie w. Wileńskie p. Oszmiański.  
 Urzędowskie w. Lubelskie p. Urzędowski.  
 Uświatskie w. i p. Witebski.  
 Uszpolskie w. Wileńskie p. Wiłkomierski.  
 Uszpolskie w. i p. Mściśławski.  
 Uszyckie w. Podolskie p. Kamieniecki.  
 Uwińskie w. Bełzkie p. Buski.  
 Uzbole, patrz Matławskie.  
 Użwętskie ks. Żmudzkie p. Użwętski.  
 Waleckie w. Poznańskie p. Walecki.  
 Wareckie w. Mazowieckie z. Czerska.  
 Warszawskie w. Mazowieckie z. Warszawska.  
 Wartelskie w. i p. Trocki.  
 Wartskie v. Warteńskie w. i p. Sieradzki.  
 Wasiliskie w. Wileńskie p. Lidzki.  
 Wasilkowskie w. Trockie p. Grodzieński.  
 Wąsoskie w. Mazowieckie z. Wizka.  
 Wąwolnickie w. Lubelskie p. Urzędowski.  
 Wendeńskie r. 1589 w ks. Inflantskiem.  
 Werbka v. Werbelskie w. Podolskie p. Latyczewski.

- Wiechrzańskie w. Mścislawskie.  
 Wielatyeckie w. Witebskie p. Orszański.  
 Wieliżskie w. Witebskie.  
 Wielońskie ks. Żmudzkie p. Wieloński.  
 Wieluńskie w. Sieradzkie z. Wieluńska.  
 Wierzchowickie v. Wierzchowskie w. Podolskie  
 p. Latyczewski.  
 Wieszwiańskie ks. Żmudzkie p. Wieszwiański.  
 Wikszniańskie ks. Żmudzkie p. Birzniański.  
 Wilejskie w. Wileńskie p. Oszmiański.  
 Wileńskie w. i p. Wileński.  
 Wilkiskie ks. Żmudzkie p. Wilkiski.  
 Wilko Jezioro, patrz Uciańskie.  
 Wilkomierskie w. Wileńskie p. Wilkomirski.  
 Wilkowyskie w. Trockie p. Kowieński.  
 Windawskie ks. Kurlandyi p. Goldyński.  
 Windymońskie, patrz Wirydymowskie.  
 Winkszniańskie w. Wileńskie p. Oszmiański.  
 Winnickie w. Brachawskie p. Winnicki.  
 Wirydymowskie w. i p. Nowogrodzki.  
 Wiskitskie w. Rawskie z. Sochaczewska.  
 Wisznia Sądowa v. Wisznińskie w. Ruskie z. Prze-  
 myska.  
 Wisztynieckie w. Trockie p. Kowieński.  
 Wiślickie w. Sandomirskie p. Wiślicki.  
 Wiśniowskie w. Lubelskie p. Urzędowski.  
 Witagolskie ks. Żmudzkie p. Korszewski.  
 Witebskie w. i p. Witebski.  
 Wizkie w. Mazowieckie z. Wizka.  
 Wizańskie w. Trockie p. Grodzieński.  
 Wiźnieńskie, patrz Wizkie.  
 Włodzimirskie w. Wołyńskie p. Włodzimierski.  
 Wobolnickie w. Trockie p. Upitski.

Wojnickie w. Krakowskie p. Czelowski.  
 Wojniuckie ks. Żmudzkie p. Pojurski.  
 Wolbromskie w. Krakowskie p. Księski.  
 Wołczaskie v. Prusinowskie w. Mściśławskie.  
 Wołkowyskie w. Nowogrodzkie p. Wołkowyski.  
 Wolpieński w. Nowogrodzkie p. Wołkowyski.  
 Woroniskie, patrz Orańskie.  
 Woronowe Slobody, patrz Sońskie.  
 Wschowskie w. Poznańskie p. Wschowski.  
 Wysokińskie w. Pomorskie p. Gdański.  
 Wyszogrodzkie w. Mazowieckie z. Wyszogrodzka.  
 Zagaryskie w. i p. Trocki.  
 Zagojskie w. Sandomirskie p. Wiślicki.  
 Zahalskie w. Mińskie p. Mozyrski.  
 Zahorańskie w. i p. Witebski.  
 Zakroczymskie w. Mazowieckie z. Zakroczymska.  
 Zambrowskie w. Mazowieckie z. Łomżyńska.  
 Zamechskie w. Ruskie i Bełzkie z. Przemyska.  
 Zasańskie w. Ruskie z. Sanocka.  
 Zaskowskie w. Mazowieckie z. Nurska.  
 Zatorskie ks. Ōwiecimskie i Zatorskie.  
 Zawichostskie w. i p. Sandomirski.  
 Zawideckie w. Bełzkie p. Buski.  
 Zbuczyńskie w. Lubelskie z. Łukowska.  
 Zbyszewskie w. Inowłocławskie z. Dobrzyńska.  
 Zdzitowieckie v. Zdzitowskie w. Nowogrodzkie p.  
 Słomimski.  
 Zedejkańskie, patrz Zydejkańskie.  
 Zelgniewskie w. Kaliskie p. Nakielski.  
 Zerdelowskie w. i p. Kijowski.  
 Żgierskie w. Łęczyckie.  
 Zielonkowickie, patrz Bielskie w. Mściśławskie.

- Ziołowskie w. i p. Brzesko-Litewski.  
 Złotoryskie w. Inowrocławskie z. Dobrzyńska.  
 Zorańskie ks. Żmudzkie p. Zorański.  
 Zośleńskie w. i p. Trocki.  
 Zumulińce w. Ruskie z. Halicka.  
 Zurliszki, patrz Szmilgiańskie.  
 Zwinogrodzkie w. Kijowskie p. Zwinogrodzki.  
 Zwoleńskie w. Sandomirskie p. Radomski.  
 Zydejkańskie w. Trockie p. Upitski.  
 Zygwostskie w Inflantach.  
 Żykowieckie w. Wileńskie p. Oszmiański.  
 Żarnowieckie w. Krakowskie p. Księski.  
 Żukowskie w. Mścisławskie.  
 Żydaczewskie w. Ruskie z. Lwowska.  
 / Żytomierskie w. Kijowskie p. Żytomierski.  
 Żyżmorskie w. i p. Trocki.

---

*Egzemplarze niniejszą cechą nie oznaczone  
 prawnie poszukiwane będą.*

*Reiner*  
 5  
 BUB





nr inw.: BG - 299274



BG W 299274